

DAMIAN SZCZEPANIAK

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
Zakład Historii Prawa Polskiego
e-mail: damian.szczepaniak@uj.edu.pl
ORCID: 0000-0003-1315-7448
DOI: 10.14746/cph.2022.1.11

Uwłączenie czci lub powadze Prezydenta RP w świetle praktyki Sądu Okręgowego w Krakowie (1933–1939)*

Wprowadzenie

Odrębny przepis zapewniający szczególną ochronę czci Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzony został do projektu polskiego kodeksu karnego z 1932 r. na etapie prac ministerialnych¹. Wcześniej w poszczególnych wersjach projektu, uchwalanych kolejno w Komisji Kodyfikacyjnej, mowa była wyłącznie o publicznym znieważeniu władz i urzędów państwa polskiego oraz o znieważeniu urzędników².

* Praca naukowa finansowana przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego Rzeczypospolitej Polskiej ze środków budżetowych na naukę w latach 2016/2022, jako projekt badawczy w ramach programu „Diamantowy Grant”.

¹ Okazję do sięgnięcia po problematykę ochrony czci Prezydenta w okresie II RP stanowi przypadająca w 2022 r. 100. rocznica wyboru pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, którym został Gabriel Narutowicz, oraz 90. rocznica wejścia w życie kodeksu karnego z 1932 r.

² *Projekt części szczególnej kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w pierwszym czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego, t. IV, z. 3, s. 10–11; Projekt kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] Komisja Kodyfikacyjna..., t. V, z. 2, s. 28–29; Projekt kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w trzecim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] Komisja Kodyfikacyjna..., t. V, z. 5, s. 26–27.* Jedynie Wacław Makowski w pierwotnej wersji projektu, w przepisie traktującym o znieważeniu ustroju, godła, władz konstytucyjnych

Przepis art. 125 § 2 kodeksu stanowił: „Kto uwłacza czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, podlega karze więzienia do lat 5”³. Wyższy poziom ochrony czci, od mającego miejsce w przypadku innych władz i urzędów (art. 127 k.k.⁴) oraz poszczególnych urzędników (art. 132 k.k.), jaki w kodeksie karnym z 1932 r. zapewniony został Prezydentowi, przejawiał się zarówno w sposobie ukształtowania znamion przedmiotowych czynu z art. 125 § 2, jak i w wysokości przewidzianej za ów występki sankcji karnej. Uzasadniany był on szczególną pozycją ustrojową Prezydenta, wynikającą z faktu bycia głową państwa. Janusz Jamontt i Emil Stanisław Rappaport zwracali uwagę, że

[...] inny ma charakter władza urzędnika, a inny władza Prezydenta. Urzędnik poza swoim urzędem jest osobą prywatną. Prezydent jest zawsze przedstawicielem i symbolem państwa. A zatem uderzenie lub obraza Prezydenta, np. na ulicy, nie może być traktowane jako uderzenie lub obraza urzędnika poza służbą⁵.

Nieco dalej w swoich twierdzeniach poszedł Wacław Makowski. Poniekąd wbrew założeniom przyjętym ostatecznie w kodeksie, w myśl których uwłczenie czci lub powadze Prezydenta uznane zostało za przestępstwo przeciwko władzom i urzędom, nie zaś za zbrodnię stanu, warszawski karnista konsekwentnie, zgodnie z wyrażanymi jeszcze w trakcie posiedzeń Komisji Kodyfikacyjnej poglądem⁶, traktował je jako przestępstwo przeciwko państwu, twierdząc:

Ktokolwiek nastaje na cześć Prezydenta, nastaje przez to samo na cześć Rzeczypospolitej i powszechności jej obywateli, która Prezydenta, w sposób przez Konstytucję wskazany, wybrała. Cześć Prezydenta nie jest jego sprawą osobistą, łączy się ona nierozdzielnie z poszanowaniem dla państwa i jeśli pohańbienie godła państwowych, herbu, sztandaru itp. uważane bywa za przestępstwo, to w znaczniejszym

i urzędów państwowych, wskazał *expressis verbis* na Prezydenta Rzeczypospolitej. Nie przewidział jednak dla głowy państwa szczególniejszej ochrony, obok Prezydenta wymieniając w jednym punkcie również inne organy konstytucyjne. Zob. *Projekt wstępny części szczególnej kodeksu karnego*, oprac. W. Makowski [w:] *Komisja Kodyfikacyjna...*, t. IV, z. 1, s. 13. Na temat problemu ochrony czci Prezydenta RP w pracach nad kodeksem karnym z 1932 r. zob. D. Szczepaniak, *Odpowiedzialność karna za znieważenie Prezydenta. Rzecz o kodyfikacji prawa karnego w II Rzeczypospolitej i jej współczesnych reminiscencjach*, „Forum Prawnicze” 2022, nr 2, s. 63–82.

³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571).

⁴ Skrót k.k. odnosi się do kodeksu karnego z 1932 r., zaś k.p.k. do kodeksu postępowania karnego z 1928 r.

⁵ J. Jamontt, E.S. Rappaport, *Kodeks karny r. 1932 z dostosowaniami do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiedniami ustępami uzasadnienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej. Część szczególna*, Warszawa 1932, s. 125–126.

⁶ *Protokół posiedzenia sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej z dnia 11. marca 1923* [w:] *Komisja Kodyfikacyjna...*, t. II, s. 68. Por. W. Makowski, *Zbrodnie stanu*, Warszawa 1923, s. 29.

daleko stopniu zamach na cześć symbolizującego Rzeczpospolitą jej Prezydenta musi być uważany za czyn skierowany nie przeciwko dobrom osobistym jednostki, ale uderzający w elementy zorganizowanego życia państwowego⁷.

Celem niniejszego opracowania jest pokazanie, w jaki sposób art. 125 § 2 k.k. był stosowany w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1933–1939. Wprawdzie tzw. kodeks Makarewicz zaczął obowiązywać 1 września 1932 r., jednak przed Sądem Okręgowym w Krakowie do końca tego roku nie wszczęto żadnych postępowań na podstawie analizowanej regulacji. Stąd za datę początkową objętego badaniami okresu przyjęto 1 stycznia 1933 r.

Wacław Uruszcak w 2000 r. pisał, iż „wielkim i zarazem niezmiennym od lat wyzwaniem dla historii prawa polskiego są badania nad praktyką prawną, a więc innymi słowy nad rzeczywistym prawem”⁸. Praktyka orzecznicza polskich sądów powszechnych z okresu międzywojennego stanowi niestety obszar ciągle mało zbadany. W zakresie prawa cywilnego na szczególną uwagę zasługuje monografia Zdzisława Zarzyckiego poświęcona postępowaniom rozwodowym, jakie toczyły się przed Sądem Okręgowym w Krakowie⁹, oraz książka Józefa Koredczuka dotycząca orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w przedmiocie dziedziczenia nieruchomości¹⁰. Warto też wspomnieć o trwających obecnie na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu pracach nad projektem na temat orzecznictwa sądów grodzkich i okręgowych, odnoszącego się do problematyki fideikomisów rodzinnych¹¹. Gdy chodzi o prawo karne, należy wymienić przede wszystkim monografię Jakoba Maziarza dotyczącą sądów przysięgłych, przygotowaną w oparciu o badania praktyki Sądu Okręgowego w Krakowie¹², oraz artykuły: Macieja Mikuły¹³, Mateusza Rodaka¹⁴,

⁷ W. Makowski, *Kodeks karny 1932. Komentarz*, Warszawa 1937, s. 407.

⁸ W. Uruszcak, *Zadania i perspektywy historii prawa na przełomie tysiąclecia*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2000, t. LII, z. 1–2, s. 444.

⁹ Z. Zarzycki, *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2010.

¹⁰ J. Koredczuk, *Dziedziczenie nieruchomości w świetle orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, Wrocław 2019.

¹¹ T. Kucharski, *Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy kwerendy i metodyki archiwalnej na przykładzie badań nad fideikomisami rodzinnymi*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2020, t. 13, z. 1, s. 25–50; Z. Naworski, T. Kucharski, A. Moszyńska, *Fideikomisy rodzinne w Drugiej Rzeczypospolitej – główne postulaty badawcze*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2020, t. LXXII, z. 1, s. 27–43.

¹² J. Maziarz, *Sądy przysięgłych w II Rzeczypospolitej w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie*, Warszawa 2017.

¹³ M. Mikuła, *Orzecznictwo Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawach o bluźnierstwo (1 września 1932 r. – 1 września 1939 r.)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2016, t. XXV, z. 3, s. 691–708.

¹⁴ M. Rodak, *Przestępstwo zgwałcenia i jego sprawcy w II Rzeczypospolitej. Próba wstępnej charakterystyki*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2015, t. XVIII, s. 131–148.

Karola Siemaszki¹⁵ czy Damiana Szczepaniaka¹⁶. Podjęte dotychczas analizy, ze względu na swój siłą rzeczy ograniczony zakres przedmiotowy, a w większości przypadków także terytorialny, nie dają nam jeszcze pełnej wiedzy na temat praktyki orzeczniczej sądów powszechnych z okresu II Rzeczypospolitej, gdy chodzi o postępowania toczące się na podstawie przepisów pozaborczych czy aktów prawnych odrodzonego państwa polskiego, w tym kodeksu karnego z 1932 r. Wypełnieniu istniejącej w stanie badań luki, choć w niewielkim stopniu, służy niniejsze opracowanie, będące jednym z efektów prowadzonych przez autora prac nad projektem „Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych w latach 1918–1939 w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie”. Stanowi ono jednocześnie skierowany do historyków prawa postulat podejmowania dalszych naukowych analiz dotyczących praktyki orzeczniczej polskich sądów w okresie międzywojennym.

1. Sprawy o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP przed Sądem Okręgowym w Krakowie (1933–1939) – ogólna charakterystyka

Jak wynika z analizy repertoriów „K”¹⁷ Sądu Okręgowego w Krakowie, w latach 1933–1939 przed Sądem tym toczyło się 49 spraw dotyczących uwłczenia czci lub powadze Prezydenta, prowadzonych przeciwko 56 oskarżonym. Stanowiły one niewielki odsetek, bo jedynie 0,4% postępowań, jakie wszczęte zostały w tym okresie przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Odsetek ten w poszczególnych latach wahał się, najwyższą wartość przyjmując w 1933 r., a więc w pierwszym, jaki został objęty badaniami (0,83%), najniższą natomiast w roku ostatnim, czyli 1939 (0,17%).

Do naszych czasów zachowały się akta 24 spraw wszczętych przed Sądem Okręgowym w Krakowie na podstawie art. 125 § 2 k.k. Stan zachowalności akt plasuje się więc na poziomie blisko 50%, co pozwala stwierdzić, iż jest stosunkowo wysoki. Interesujące nas akta przechowywane są w większości w Archiwum Narodowym w Krakowie – są to akta 17 spraw, akta pozostałych 7 znajdują się natomiast w Archiwum

¹⁵ K. Siemaszko, *Ochrona dobrego imienia Józefa Piłsudskiego w świetle przepisów prawa karnego oraz w praktyce sądowej w okresie II Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2018, t. LXX, z. 2, s. 299–310.

¹⁶ D. Szczepaniak, *Polskie ustawy o zwalczaniu przestępczości urzędniczej z lat 1920–1921*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2020, t. 13, z. 2, s. 169–204; idem, *Przepisy karne ustawy o prawie autorskim z 1926 roku w pracach ustawodawczych i praktyce sądowej. Nadruk – plagiat – strona podmiotowa – sankcje karne*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2021, t. 14, z. 1, s. 31–57.

¹⁷ Repertoria „K” zawierały wykaz spraw karnych, w których wniesiono do sądu okręgowego akt oskarżenia. Zob. § 277 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1929 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych (Dz. U. Nr 42, poz. 352).

Akt Nowych w Warszawie. Dane, które posłużyły za przedmiot niniejszej analizy, zaczerpnięte zostały zarówno ze wspomnianych akt sądowych, jak i z repertoriów karnych Sądu Okręgowego w Krakowie, stanowiących w odniesieniu do przeszło połowy spraw jedyne źródło, w oparciu o które możemy formułować wnioski.

Tabela 1. Sprawy o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP na tle ogółu spraw wniesionych do Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1933–1939

	1933	1934	1935	1936	1937	1938	1939	Ogółem
I	13	9	5	10	4	7	1	49
II	1568	1816	1884	2048	2219	1936	584	12 055
III	0,83	0,50	0,27	0,49	0,18	0,36	0,17	0,4

I – liczba spraw o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP wniesionych do Sądu Okręgowego w Krakowie; II – liczba wszystkich spraw wniesionych do Sądu Okręgowego w Krakowie; III – odsetek spraw o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP wśród wszystkich spraw wniesionych do Sądu Okręgowego w Krakowie.

Źródło: opracowanie własne.

Na kolejnych stronach zamieszczone zostały dwa zestawienia (tab. 2 i 3). Pierwsze, sporządzone w oparciu o repertoria, zawiera wykaz spraw, które wpłynęły do Sądu Okręgowego w Krakowie w związku z zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 125 § 2 k.k., wraz z informacjami dotyczącymi poszczególnych postępowań i ich rezultatu. W drugim natomiast zamieszczone zostały dane oskarżonych oraz opis czynów zarzucanych im w akcie oskarżenia. Podstawę tego zestawienia stanowią zachowane akta spraw.

2. Oskarżeni

W postępowaniach o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta, jakie toczyły się przed Sądem Okręgowym w Krakowie w latach 1930–1933, w 90% oskarżonymi byli mężczyźni, a jedynie w 10% kobiety. Z powodu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 125 § 2 k.k. przed wskazanym Sądem najczęściej stawały osoby narodowości polskiej (ponad 90%). Jedynie kilka procent oskarżonych stanowili Żydzi. Sprawcami były najczęściej osoby słabo wykształcone, niejednokrotnie nadużywające alkoholu, na ogół rolnicy lub robotnicy. Przestępstwa uwłczenia czci lub powadze Prezydenta dopuszczały się osoby niemal w każdym przedziale wiekowym. Najmłodszy z oskarżonych, którego wiek udało się ustalić na podstawie zachowanych akt procesowych, miał w chwili wniesienia aktu oskarżenia 21 lat, najstarszy zaś – 68.

Motywy, jakimi kierowali się oskarżeni, były różne. Czasami ich zachowanie wynikało z frustracji spowodowanej podpisaniem przez Prezydenta aktu prawnego

Tabela 2. Wykaz spraw o uwłaszczenie czci lub powadze Prezydenta RP toczących się przed Sądem Okręgowym w Krakowie w latach 1933–1939

Lp.	Sygnatura akt sprawy/ sygnatura archiwalna	Data wpływu sprawy do SO	Oskarżony	Podstawa prawna wskazana w akcie oskarżenia	Tymczasowe aresztowanie	Data załatwienia sprawy przez SO	Sposób załatwienia sprawy przez SO (art. 125 § 2 k.k.)	Rodzaj środka zaskarżenia/ podmiot wnoszący środek zaskarżenia	Sposób załatwienia sprawy przez SA/SN (art. 125 § 2 k.k.)
1.	III K 393/33	12.04.1933	Stanisław K.	art. 125 § 2 k.k.		20.06.1933	1 rok więzienia (na podstawie art. 5 rozporządzenia Prezydenta RP z 21.10.1932 r. o amnestii karę złagodzone do 6 m-cy więzienia) w zawieszeniu na 3 lata		
1.	III K 393/33	12.04.1933	Józef S.	art. 125 § 2 k.k.		20.06.1933	uniewinniony		
2.	III K 609/33	30.06.1933	Katarzyna K.	art. 125 § 2 k.k.		26.06.1934	6 m-cy więzienia	apelacja oskarżonej	uniewinniona
3.	III K 636/33	30.06.1933	Józef P.	art. 125 § 2 k.k.		28.10.1933	8 m-cy więzienia	apelacja oskarżonego	zatwierdzone, wykonanie kary zawieszono na 2 lata
4.	III K 706/33	17.07.1933	Maria L.	art. 125 § 2 k.k.	8.07.1933 – 18.07.1933	30.09.1933	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 2 lata z zal. t. a.		
5.	III K 736/33	26.07.1933	Marian K.	art. 125 § 2 k.k. art. 256 § 1 k.k.	14.07.1933 – 4.09.1933	4.09.1933	8 m-cy więzienia z zal. t. a.		
6.	III K 845/33	18.08.1933	Maksymilian W.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 150 § 3 k.k. art. 151 k.k. art. 152 k.k.		25.02.1934	3 lata więzienia	apelacja oskarżonego	uniewinniony

7.	III K 1012/33 AAN, 2/2258, sygn. 52	28.09.1933	Fryda G.	art. 125 § 2 k.k.	2.09.1933 – 2.11.1933	2.11.1933	1 rok więzienia z zal. t. a.	apelacja oskarżonej	zatwierdzono
8.	III K 1016/33	30.09.1933	Wojciech B.	art. 125 § 2 k.k.		18.01.1934	uniewinniony	kasacja oskarżonej	oddalona
9.	III K 1038/33 AAN, 2/2258, sygn. 125	30.09.1933	Wojciech S.	art. 125 § 2 k.k.		22.05.1934	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata		
10.	III K 1202/33 AAN, 2/2258, sygn. 55	10.11.1933	Kazimierz G.	art. 125 § 2 k.k. art. 128 k.k.	28.08.1933 – 12.01.1934	12.01.1934	6 m-cy więzienia (kara łączna 6 m-cy więzienia)*		
11.	III K 1266/33 AAN, 2/2258, sygn. 85	17.11.1933	Jan O.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k.		19.12.1933	uniewinniony		
12.	III K 79/34	24.01.1934	Franciszek P.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 170 k.k.		6.06.1934	uniewinniony		
13.	III K 326/34	16.03.1934	Salomon F.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k.		8.11.1934	7 m-cy więzienia w zawieszeniu na 4 lata		
14.	III K 506/34	23.04.1934	Jan S.	art. 125 § 2 k.k., art. 127 k.k.		28.09.1934	7 m-cy więzienia w zawieszeniu na 5 lat	apelacja oskarżonego	zatwierdzono
15.	III K 568/34	7.05.1934	Jan S.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 152 k.k. art. 256 § 1 k.k.		8.01.1935	umorzono		
16.	III K 572/34	8.05.1934	Stefan B.	art. 125 § 2 k.k.		20.10.1934	uniewinniony		
17.	III K 722/34 ANK, 9/442, sygn. 14103	18.06.1934	Jan W.	art. 125 § 2 k.k. art. 255 § 1 k.k. art. 170 k.k.	27.10.1934 – 21.12.1934	21.12.1934	6 m-cy więzienia (kara łączna 8 m-cy więzienia z zal. t. a. w zawieszeniu na 4 lata i 100 zł grzywny)		

18.	III K 945/34	24.08.1934	Andrzej G.	art. 125 § 2 k.k.		9.01.1935	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 4 lata		
18.	III K 945/34	24.08.1934	Jadwiga P.	art. 125 § 2 k.k.		9.01.1935	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 4 lata		
19.	III K 961/34 ANK, 29/442, sygn. 14136	25.08.1934	Jan M.	art. 125 § 2 k.k.		26.10.1934	8 m-cy więzienia	apelacja oskarżonego	zatwierdzono
								kasacja oskarżonego	oddalona
20.	III K 1060/34	5.09.1934	Jan J.	art. 125 § 2 k.k.		2.12.1934	3 miesiące aresztu w zawieszeniu na 3 lata		
21.	III K 1678/34 ANK, 29/442, sygn. 14219	6.12.1934	Bronisław P.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k.		14.03.1935	uniewinniony	apelacja prokuratora	zatwierdzono
21.	III K 1678/34 ANK, 29/442, sygn. 14219	6.12.1934	Jan P.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k.		14.03.1935	uniewinniony	apelacja prokuratora	zatwierdzono
22.	III K 152/35	29.01.1935	Antoni G.	art. 125 § 2 k.k.		12.04.1935	7 m-cy więzienia	apelacja oskarżonego	zatwierdzono, wykonanie kary zawieszono na 5 lat
23.	III K 219/35	15.02.1935	Aleksander S.	art. 125 § 2 k.k. art. 152 k.k. art. 127 k.k. art. 264 § 1 k.k.		27.08.1935	uniewinniony		
24.	III K 776/35 ANK, 29/442, sygn. 16729	1.06.1935	Antoni S.	art. 125 § 2 k.k.		25.07.1935	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata		
25.	III K 1020B/35	10.07.1935	Franciszek P.	art. 125 § 2 k.k. art. 152 k.k. art. 127 k.k.	5.06.1935 – 23.08.1935	23.08.1935	6 m-cy więzienia (kara łączna 7 m-cy więzienia z zal. t. a.)		

26.	III K 1023/35	11.07.1935	Pawel B.	art. 125 § 2 k.k.		10.02.1936	umorzono na podstawie art. 10 ustawy z 2.01.1936 r. o amnestii		
27.	III K 77/36 ANK, 29/442, sygn. 16815	14.01.1936	Filip K.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 170 k.k.		24.03.1936	umorzono na podstawie art. 10 ustawy z 2.01.1936 r. o amnestii		
28.	III K 332/36 AAN, 2/2258, sygn. 2	29.02.1936	Wincenty R.	art. 125 § 2 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k.	2.01.1936– 9.04.1936	9.04.1936	2 lata więzienia (kara łączna 3 lata więzienia z zal. t. a.)	apelacja oskarżonego	1 rok więzienia z zal. t. a. (umieszczenie od przestępstw z art. 154 § 1 k.k. i art. 170 k.k.)
29.	III K 421/36 ANK, 29/442, sygn. 16843	2.04.1936	Tadeusz D.	art. 125 § 2 k.k. art. 250 k.k.	10.03.1936– 30.04.1936	30.04.1936	8 m-cy więzienia z zal. t. a.		
30.	III K 514/36 AAN, 2/2258, sygn. 124	1.05.1936	Józef S.	art. 125 § 2 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k.		18.07.1936	uniewinniony	apelacja prokuratora	zatwierdzono
31.	III K 515/36 ANK, 29/442, sygn. 16908	1.05.1936	Jan W.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k. art. 255 § 1 k.k.		4.07.1936	uniewinniony	apelacja prokuratora	6 m-cy więzienia (kara łączna 8 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata i 15 zł grzywny)
31.	III K 515/36 ANK, 29/442, sygn. 16908	1.05.1936	Maciej W.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k. art. 255 § 1 k.k.		4.07.1936	uniewinniony	apelacja prokuratora	6 m-cy więzienia, (kara łączna 8 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata i 15 zł grzywny)

cd. tabeli 2

31.	III K 515/36 ANK, 29/442, sygn. 16908	1.05.1936	Paweł B.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k. art. 255 § 1 k.k.		4.07.1936	uniewinniony	apelacja prokuratora	6 m-cy więzienia, (kara łączna 8 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata i 15 zł grzywny)
31.	III K 515/36 ANK, 29/442, sygn. 16908	1.05.1936	Katarzyna B.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 154 § 1 k.k. art. 170 k.k. art. 255 § 1 k.k.		4.07.1936	uniewinniona	apelacja prokuratora	6 m-cy więzienia, (kara łączna 8 m-cy więzienia w zawieszeniu na 3 lata i 15 zł grzywny)
32.	III K 755/33 ANK, 29/442, sygn. 13979	26.07.1933	Adam J.	art. 125 § 2 k.k.		17.11.1933	8 m-cy więzienia	apelacja oskarżonego	uniewinniony
33.	III K 1121/36	2.10.1936	Wincenty P.	art. 125 § 2 k.k.		23.03.1936	6 m-cy więzienia		
34.	III K 1153/36 AAN, 2/2258, sygn. 11	7.10.1936	Gerson B.	art. 125 § 2 k.k. (zmiana kwali- fikacji prawnej na art. 127 k.k. i art. 170 k.k.)	14.09.1936– 19.11.1936	19.11.1936	8 m-cy aresztu z zal. t. a. (na podstawie art. 127 k.k. i 170 k.k.)	apelacja oskarżonego, apelacja prokuratora	uniewinniony
35.	III K 1688/36	18.11.1936	Franciszek S.	art. 125 § 2 k.k.		22.04.1937	uniewinniony		
36.	III K 1691/36 ANK, 29/442, sygn. 16940	18.11.1936	Bartłomiej T.	art. 125 § 2 k.k.		13.03.1937	uniewinniony		
37.	III K 1966/36 ANK, 29/442, sygn. 16958	21.12.1936	Mieczysław S.	art. 125 § 2 k.k.	22.10.1936– 27.07.1937	27.07.1937	9 m-cy więzienia z zal. t. a.		

38.	V K 564/37 ANK, 29/442, sygn. 17138	12.06.1937	Piotr W.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k.		27.10.1937	uniewinniony		
39.	IV K 551/37	5.07.1937	Antoni T.	art. 125 § 2 k.k.		2.12.1937	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 2 lata		
40.	IV K 842/37	18.10.1937	Jan M.	art. 125 § 2 k.k.		18.12.1937	uniewinniony		
41.	V K 598/37 ANK, 29/442, sygn. 17080	1.12.1937	Zygmunt R.	art. 125 § 2 k.k. art. 262 § 2 k.k.	12.02.1938– 17.05.1938	17.05.1938	7 m-cy więzienia (kara łączna 2 lata więzienia z zal. t. a.)		
42.	V K 400/38 ANK, 29/442, sygn. 17285	24.06.1938	Karol B.	art. 125 § 2 k.k.		2.08.1938	6 m-cy więzienia w zawieszeniu na 2 lata	apelacja prokuratora	8 m-cy więzienia
43.	V K 435/38	5.07.1938	Stanisław S.	art. 125 § 2 k.k.		4.08.1938	10 m-cy więzienia		
44.	V K 459/38	20.07.1938	Tomasz W.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 129 k.k. art. 132 § 1 k.k.	13.07.1938– 13.09.1938	13.09.1938	7 m-cy więzienia (kara łączna 8 m-cy więzienia z zal. t. a.)	apelacja oskarżonego	zatwierdzono, wykonanie kary zawieszono na 3 lata
45.	IV K 608/38 ANK, 29/442, sygn. 17219	28.07.1938	Adam K.	art. 125 § 2 k.k. art. 2 ustawy z 7.04.1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego	9.06.1938– 22.08.1938	22.08.1938	8 m-cy więzienia (kara łączna 1 rok więzienia z zal. t.a.)		
45.	IV K 608/38 ANK, 29/442, sygn. 17219	28.07.1938	Jan N.	art. 125 § 2 k.k. art. 2 ustawy z 7.04.1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego	9.06.1938– 22.08.1938	22.08.1938	1 rok więzienia (kara łączna 1 rok i 6 m-cy więzienia z zal. t. a.)	apelacja oskarżonego	zatwierdzono

cd. tabeli 2.

46.	IV K 662/38 ANK 29/442, sygn. 17226	10.08.1938	Władysław K.	art. 125 § 2 k.k. art. 172 k.k.		28.09.1938	6 m-cy więzienia (kara łączna 8 m-cy więzienia)		
47.	IV K 820/38 ANK 29/442, sygn. 17241	29.09.1938	Leon F.	art. 125 § 2 k.k.		18.11.1938	6 m-cy więzienia w zawieszaniu na 5 lat	apelacja oskarżonego	zatwierdzono
48.	IV K 1031/38 ANK 29/442, sygn. 17255	9.12.1938	Adam K.	art. 125 § 2 k.k. art. 127 k.k. art. 156 k.k.	5.11.1938 – 25.03.1939	24.04.1939	6 m-cy więzienia z zal. t. a. w zawieszaniu na 3 lata		
49.	IV K 490/39	20.07.1939	Władysław B.	art. 125 § 2 k.k.		20.01.1940	umorzono na podstawie art. 8 dekretu Prezydenta RP z 2.09.1939 r. o amnestii		

* W sprawach, w których oskarżony został skazany nie tylko za uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP, ale również za inne przestępstwo i wymierzono wobec niego karę łączną, kara ta podana zostaje w nawiasie obok kary jednostkowej za czyn z art. 125 § 2 k.k.

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 3. Charakterystyka oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Krakowie w latach 1933–1939 o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta RP oraz zarzucanych im czynów

Lp.	Charakterystyka oskarżonego	Charakterystyka czynu
7.	Kobieta, 22 lata, wyznanie mojżeszowe, czyta i pisze, robotnica	Oskarżona wypowiedziała podczas rozmowy w czasie pracy słowa: „policja to jest [...] Prezydenta Mościckiego, a Prezydent to jest [...] żydowski. On na tym tak wyjdzie, że zostanie podminowany razem ze swoją policją”.
9.	Mężczyzna, 55 lat, wyznanie rzymskokatolickie, rolnik	Zastępca naczelnika gminy zarzucił Prezydentowi podczas posiedzenia rady gminy, że „w czasie kryzysu urzęda tańce, za które tancerkom, przeważnie Żydówkom, wypłaca po 3000 zł z pieniędzy rządowych, a ludzie muszą na to płacić”.
10.	Mężczyzna, 38 lat, wyznanie rzymskokatolickie, robotnik, inwalida wojenny, wielokrotnie karany	Oskarżony, domagając się w urzędzie skarbowym wypłaty renty inwalidzkiej, odebranej mu w związku ze skazaniem na karę więzienia, zachowywał się nieprzychylnie i przeszkadzał urzędnikom w pracy. Następnie podczas składania wyjaśnień w sprawie wyraził się o Prezydencie w sposób obraźliwy.
11.	Mężczyzna, 60 lat, wyznanie rzymskokatolickie, robotnik	Oskarżony, przebywając w sklepie w stanie nietrzeźwości, wyraził się w obraźliwy sposób o Prezydencie oraz władzach wojskowych i kościelnych.
17.	Mężczyzna, 46 lat, wyznanie rzymskokatolickie, rolnik	W urzędzie gminy w obecności wójta, sekretarza gminy i kilku innych osób oskarżony zarzucił Prezydentowi Mościckiemu oraz ministrowi spraw wojskowych marszałkowi Piłsudskiemu trwonienie dla celów osobistych podatkowych dochodów państwa. Ponadto rozpowszechniał fałszywe wiadomości o zajęciach chłopskich w Małopolsce środkowej, z których to informacji wynikało, jakoby wydarzenia te miały mieć charakter zbrojnej rewolucji chłopskiej.
19.	Mężczyzna, 38 lat, wyznanie rzymskokatolickie, czyta i pisze, rolnik, niekarany	W domu jednego z mieszkańców wsi w obecności jego najbliższej rodziny (w sumie 5 osób) oskarżony opowiedział, w jaki sposób pisano w czasopiśmie „Walka Ludu” o Prezydencie Mościckim oraz marszałku Piłsudskim, powtarzając użyte w prasie wulgarny, do których dodano odpowiednie końcówki w taki sposób, aby zrymowały się one z wymienionymi nazwiskami.
21.	Mężczyzna, 32 lata, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 4 klasy szkoły powszechnej, bezrobotny, wyznanie rzymskokatolickie	Oskarżony podczas rozmowy na ulicy użył obelżywych słów pod adresem Prezydenta i członków rządu.
21.	Mężczyzna, 27 lat, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 4 klasy szkoły powszechnej, robotnik	Oskarżony podczas rozmowy na ulicy użył obelżywych słów pod adresem Prezydenta i członków rządu.
24.	Mężczyzna	Oskarżony wyraził się w obraźliwy sposób o Prezydencie w związku z podpisaniem przez niego niekorzystnej dla siebie ustawy.

27.	Mężczyzna, 68 lat	Oskarżony użył na podwórzcu, wobec większej liczby osób, obelżywych słów pod adresem Prezydenta i rządu oraz rozpowszechniał fałszywe wiadomości o rzekomym gnębieniu przez rząd robotników i chłopów.
28.	Mężczyzna, 34 lata, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 4 klasy szkoły ludowej, rolnik, niekarany	Oskarżony dal dwóm osobom w szynku do przeczytania ulotkę pt. „Odejdźcie precz”, w której obrażono władze państwowe, w tym Prezydenta, i nawoływano do popelniania skierowanych przeciwko nim przestępstw.
29.	Mężczyzna, 24 lata, ukończył 7 klas szkoły powszechnej i 3 klasy szkoły dokształcającej, czeladnik piekarski, członek Stronnictwa Narodowego, dwukrotnie karany za kradzież	Czeladnik piekarski w czasie pracy wobec innych zatrudnionych w piekarni osób wyrażał się w obraźliwy sposób o Prezydencie Mościckim i marszałku Piłsudskim.
30.	Mężczyzna, 50 lat, wyznanie rzymskokatolickie, czyta i pisze, rolnik, karany za przestępstwa skarbowe	Oskarżony odczytał wobec zebranych w prywatnym domu osób ulotkę pt. „Odejdźcie precz”, w której obrażono władze państwowe, w tym Prezydenta, i nawoływano do popelniania skierowanych przeciwko nim przestępstw.
31.	Mężczyzna, 50 lat, ukończył 6 klas szkoły ludowej	Oskarżony znalazł w rowie dwie ulotki (m.in. pt. „Odejdźcie precz”), które przekazał swojemu bratu.
31.	Mężczyzna, 40 lat, ukończył 4 klasy szkoły ludowej	Oskarżony odczytał w domach dwóch znajomych oraz zostawił u jednego z nich dwie ulotki (m.in. pt. „Odejdźcie precz”), które otrzymał od swego brata.
31.	Mężczyzna, 57 lat, ukończył 4 klasy szkoły ludowej	Oskarżony dal swojej żonie ulotkę pt. „Odejdźcie precz”, aby przekazała ją rodzinie, do której zanosila mleko.
31.	Kobieta, 44 lata, ukończyła 4 klasy szkoły ludowej	Oskarżona przekazała rodzinie, do której zanosila mleko, ulotkę „Odejdźcie precz”.
32.	Mężczyzna, 31 lat, wyznanie rzymskokatolickie, robotnik, niekarany	Oskarżony miał podczas rozmowy ze znajomym powiedzieć, że „tych [...] pierwszego Piłsudskiego, a drugiego Prezydenta wystrzela jak psów. przez nich on ma też kryzys i cały naród na tym cierpi, a strzelcy dostaną tak w [...], że się nie opamiętają ani na sądny dzień”.
34.	Mężczyzna, 21 lat, wyznanie mojżeszowe, ukończył 7 klas szkoły powszechnej, stolarz, bezrobotny	Oskarżony wobec kilku osób na drodze publicznej miał powiedzieć m.in.: „o ile Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie ustąpi dobrowolnie z zajmowanego stanowiska, to go Żydzi usuną i jak się gen. Śmigły-Rydz nie uspokoi i będzie chciał urządzić jarmarki w sobotę, to my urządzimy w niedzielę”.
36.	Mężczyzna, 50 lat, wyznanie rzymskokatolickie, czyta i pisze, rolnik	Oskarżony na wiecu Stronnictwa Ludowego miał wypowiedzieć słowa: „Prezydent otrzymał od nas telegramy w sprawie powrotu Witosa, ale naszymi telegramami Prezydent wzgardził, i to nasz polski Prezydent!”, na co zebrani mieli krzyknąć „hańba mu”.

37.	Mężczyzna, 23 lata, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 1 klasę szkoły powszechnej, wyrobnik	Oskarżony, przemawiając w duchu komunistycznym wobec robotników, stwierdził, iż „Prezydenta RP, cały rząd i Ojca Świętego...”
38.	Mężczyzna, 43 lata, wyznanie rzymskokatolickie, pracownik kolejowy	W anonimowym piśmie skierowanym do Dyrekcji Okręgowej PKP w Krakowie oskarżony miał stwierdzić, iż „rząd w naszej ojczyźnie do komuna i bolszewik” oraz że w dyrekcyjach kolei i w Ministerstwie Komunikacji pracują sami defraudanci, bolszewicy i komuniści. Ponadto w anonimowym piśmie skierowanym do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie oskarżony miał nazwać Prezydenta m.in. komunistą i bolszewikiem oraz stwierdzić, że rząd polski jest „gorszy od komuny” oraz jest „rządem grabieżczym, grzebiącym naród paskarskimi podatkami”.
41.	Mężczyzna, 21 lat, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 4 klasy gimnazjum, robotnik	Oskarżony w dwóch pismach adresowanych do głowy państwa, w których żądał nadania mu posady, zwrócił się do Prezydenta w „jaskawie nieodpowiedniej formie”. Groził ponadto, iż „liczyć się należy z większą ilością takich ludzi jak oskarżony, którzy mogą być katami”.
42.	Mężczyzna, 44 lata, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 4 klasy szkoły powszechnej, emerytowany policjant	Oskarżony zapytany w sklepie w obecności kilku osób o to, w jaki sposób można wystąpić do Prezydenta z wnioskiem o ulaskawienie odpowiedział zadającemu pytanie, „żeby szedł do mądrzejszego człowieka, bo sam pisał do Pana Prezydenta o udzielenie mu pożyczki i spotkał się z odmową”, używając przy tym pod adresem głowy państwa wulgaryzmu.
45.	Mężczyzna, 44 lata, wyznanie rzymskokatolickie, analfabeta, robotnik	Oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, podszedłszy w restauracji do portretów marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego, podniósł kieliszek wódki i powiedział: „ja Marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego...”
45.	Mężczyzna, 29 lat, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył 1 klasę szkoły powszechnej	Oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, dowiedziawszy się po wejściu do restauracji o słowach, które padły pod adresem marszałka Piłsudskiego i Prezydenta Mościckiego, stwierdził, iż to, co zostało powiedziane podtrzymuje, tak jak gdyby sam to powiedział.
46.	Mężczyzna, 38 lat, wyznanie rzymskokatolickie	Oskarżony wyraził się obraźliwie o Prezydencie w swoim mieszkaniu.
47.	Mężczyzna, lat 68, wyznanie mojżeszowe, dziennikarz	Oskarżony w artykule <i>Zmartwychwstanie czy bluff</i> , zamieszczonym w „Krakowskim Kurierze Wieczornym” z 10 maja 1938 r. i w „Krakowskim Kurierze Porannym” z 11 maja 1938 r., nazwał bluffem decyzję Prezydenta o mianowaniu senatorem prof. Kazimierza Bartla oraz w lekceważący sposób odniósł się do konstytucyjnej prerogatywy Prezydenta dotyczącej mianowania senatorów.
48.	Mężczyzna, 64 lata, wyznanie rzymskokatolickie, ukończył studium nauczycielskie, emerytowany kierownik szkoły powszechnej	Oskarżony, będąc pod wpływem alkoholu, stwierdził w restauracji w obecności kilkunastu osób, że „Prezydent Rzeczypospolitej już wnet pęknie, bo jest stary”. Powiedział ponadto, iż Rada Ministrów „to sama drań złodzieje i lotry”. Nawoływał również do niebrania udziału w głosowaniu do sejmu.

Źródło: opracowanie własne.

o niekorzystnej dla nich treści (sprawa Antoniego S., lp.¹⁸ 24) czy brakiem pomyślnego załatwienia konkretnej sprawy (w przypadku Karola B., lp. 42). Zdarzało się, że wypowiedzi oskarżonych były motywowane politycznie (sprawa Bartłomieja T., lp. 36), nieraz formułowano je pod wpływem idei komunistycznych (sprawa Mieczysława S., lp. 37). Często chodziło im o zmanifestowanie negatywnego stosunku do głowy państwa (sprawa Frydy G., lp. 7 czy Tadeusza D., lp. 29). Czasami też kierowali się oni chęcią podzielenia się tym, co przeczytali w prasie bądź w znalezionej ulotce (sprawa Jana M., lp. 19 czy Jana i Macieja W. oraz Pawła i Katarzyny B., lp. 31). Zdarzało się również, iż popełnienie czynu było następstwem wprowadzenia się w stan upojenia alkoholowego (sprawa Adama K., lp. 48; Kazimierza G., lp. 10 czy Adama K. i Jana N., lp. 45).

3. Znamiona przedmiotowe

Jednym z przejawów szczególnej ochrony czci Prezydenta na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. – jak zostało wspomniane na wstępie – był sposób ukształtowania znamion przedmiotowych występku z art. 125 § 2 k.k. O ile w przypadku innych władz i urzędów (art. 127 k.k.), jak również poszczególnych urzędników (art. 132 § 1 k.k.) ustawodawca penalizował czynność znieważenia¹⁹, o tyle w przypadku Prezydenta analizowany przepis stanowił o uwłczeniu czci lub powadze. Sąd Najwyższy podkreślał, iż znamię to należy interpretować szerszej niż pojęcie znieważenia. Spełnione zostaje ono bowiem również „przy akcie lekceważenia, a nawet zachowania się nieprzyzwoitego”²⁰. Podobnie Juliusz Makarewicz podkreślał, iż

[...] uwłczenie czci lub powadze Prezydenta wychodzi poza granice pojęcia znieważenia. Kto wobec Prezydenta RP jako przedstawiciela państwa (jako takiego, a nie jako człowieka prywatnego) zachowa się „w sposób nieprzyzwoity”, choćby w zachowaniu tym nie było znamion zniewagi, może naruszyć obowiązki wobec głowy państwa i stać się winnym przestępstwa z art. 125 § 2²¹.

¹⁸ Skrót lp. oznacza liczbę porządkową przypisaną danej sprawie w tabeli 2.

¹⁹ Pojęcie znieważenia w kodeksie karnym z 1932 r. użyte zostało również w stosunku do: wojska, marynarki wojennej i ich jednostek (art. 127); naczelnika i uwiarytelnionego w państwie polskim dyplomatycznego przedstawiciela obcego państwa (art. 111 § 2); godła, chorągwi, bandery, flagi, sztandaru i innego polskiego znaku państwowego (art. 153); godła, chorągwi i bandery państwa obcego (art. 112 § 1); osoby należącej do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa, konsula obcego państwa, duchownego uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego (art. 132 § 2); zwłok ludzkich i miejsca spoczynku zmarłego (art. 168); przedmiotu czci religijnej oraz miejsca przeznaczonego do wykonywania obrzędów religijnych uznanego prawnie wyznania lub związku religijnego (art. 173). Ponadto rozdział XXXVIII otrzymał tytuł: Zniewagi.

²⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1935 r., II K 1703/35, OSN K 1936, poz. 131.

²¹ J. Makarewicz, *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938, s. 357–358.

Również Jerzy Nisenson i Mieczysław Siewierski zwracali uwagę, że uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta „obejmuje wszelkie odezwanie się i zachowanie, nacechowane brakiem poszanowania dla osoby Prezydenta lub chęcią poniżenia go”²². Jakże konkretnie zachowania mogły podpadać pod znamię uwłaczenia czci lub powadze Prezydenta, precyzował Leon Peiper. Pisał on w swoim komentarzu:

[...] przestępstwa z § 2 dopuścić się można słowem (*iniuria* werbalna), a także ubliżającym lub nieprzyzwoitym zachowaniem się lub ubliżającą postawą (*attitude insulting, beleidigende Haltung*), wyzywającym spojowaniem (*regarder sous le nez, unter die Nase schauen, Nähe ins Gesicht schauen*), a także gestem, mimiką, przybraniem niewłaściwego wyrazu twarzy, odwróceniem się plecyma itd.²³

We wszystkich analizowanych sprawach, jakie toczyły się przed Sądem Okręgowym w Krakowie, do uwłaczenia czci lub powadze Prezydenta doszło w związku z określonymi wypowiedziami, zwykle w formie ustnej, a niekiedy pisemnej. Najczęściej chodziło tu o wypowiedzenie słów obraźliwych, niejednokrotnie wulgarnych. Tak było np. w przypadku Fryderyka G. (lp. 7), Kazimierza G. (lp. 10), Bronisława i Jana P. (lp. 21), Antoniego S. (lp. 24), Filipa K. (lp. 27), Tadeusza D. (lp. 29), Mieczysława S. (lp. 37), Adama K. i Jana N. (lp. 45), Władysława K. (lp. 46).

Uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta polegało nieraz na sformułowaniu wobec jego osoby nieprawdziwych zarzutów. Za przykład może posłużyć sprawa Wojciecha S. (lp. 9), skazanego na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata, który podczas posiedzenia rady gminy miał powiedzieć, iż Prezydent Mościcki „w czasie kryzysu urzędująca tańce, za które tancerkom, przeważnie Żydówkom, wypłaca po 3000 zł z pieniędzy rządowych, a ludzie muszą na to płacić”²⁴. Nieprawdziwe zarzuty pod adresem Prezydenta formułować miał również Jan W. (lp. 17). Twierdził on, iż Prezydent Ignacy Mościcki, podobnie jak minister spraw wojskowych marszałek Józef Piłsudski, trwoni dla osobistych celów dochody państwa, pochodzące z podatków. Za czyn ten Sąd Okręgowy skazał go na 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 4 lata²⁵.

²² J. Nisenson, M. Siewierski, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 571 i 572) z komentarzem i orzecnictwem Sądu Najwyższego do dnia 1 stycznia 1939 roku wraz z przepisami wprowadzającymi i utrzymaniem w mocy przepisami uchylonych kodeksów karnych*, Warszawa 1939, s. 89.

²³ L. Peiper, *Komentarz do kodeksu karnego prawa o wykroczeniach przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr. 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936, s. 266.

²⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 maja 1934 r., III K 1038/33, AAN, 2/2258, sygn. 125, k. 29.

²⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 21 grudnia 1934 r., III K 722/34, ANK, 29/442, sygn. 14103, brak paginacji.

Do uwłczenia czci lub powadze Prezydenta dochodziło również w związku z rozpowszechnianiem treści zamieszczonych w artykułach prasowych bądź ulotkach. Jan M. (lp. 19) skazany został na 8 miesięcy więzienia za czyn polegający na zrelacjonowaniu w obecności pięciu osób w domu jednego z mieszkańców wsi, co w czasopiśmie „Walka Ludu” pisano o prezydencie Mościckim oraz marszałku Piłsudskim. Oskarżony powtórzył przy tym użyte w prasie wulgaryzmy, do których autor streszczanego tekstu dodał odpowiednie końcówki w taki sposób, by zrymowały się z wymienionymi nazwiskami²⁶.

Trzy spośród analizowanych spraw dotyczyły różnych form rozpowszechniania treści ulotki zatytułowanej „Odejdźcie precz”. Ulotka ta, silnie nacechowana emocjonalnie i obraźliwa, tak gdy chodzi o poszczególne sformułowania, jak i całą wymowę, zawierała szereg zarzutów skierowanych pod adresem sanacyjnej klasy politycznej i wzywała do jej obalenia, sam Prezydent natomiast nazwany w niej został „jolołem”²⁷. Pod art. 125 § 2 k.k. zdaniem Sądu Okręgowego podpadać mogło już samo jej pokazanie osobom trzecim. Tak było w przypadku Wincentego R. (lp. 28), którego czyn polegał na daniu ulotki pt. „Odejdźcie precz” do przeczytania dwóm osobom, z którymi udał się do szynku. Sąd Okręgowy uznał w wyroku, iż treść tej ulotki „zawiera w sobie najcięższe znamiona obrazy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. Stwierdził ponadto, że „ulotka ta będąca jedną obelgą i oszczerstwem, skierowanym pod adresem Prezydenta i rządu Rzeczypospolitej, pisana w sposób niesłychanie gwałtowny i przeznaczona dla bezkrytycznych czytelników jest najbardziej jaskrawym przejawem nieliczenia się z nikim i z niczym, dla osiągnięcia swoich celów, przez najbardziej fanatyczne oszczerstwa”. Sprawca skazany został przez Sąd Okręgowy na 2 lata więzienia²⁸. Sąd Apelacyjny obniżył natomiast wymiar kary do 1 roku²⁹.

Z ulotką tą wiązały się również dwa inne postępowania, w których z kolei Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonych. Pierwsze z nich dotyczyło Józefa S. (lp. 30). Miał on odczytać ulotkę w prywatnym domu, do którego zaprosił w tym celu kilku mieszkańców wsi³⁰. Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego, uznając, iż „przewód sądowy nie wykazał, by oskarżony odczytywał inkryminowaną ulotkę”, choć w świetle zachowanego materiału dowodowego twierdzenie to należy uznać za

²⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 października 1934 r., III K 961/34, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 18–19.

²⁷ Ulotka „Odejdźcie precz!”, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 17.

²⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 kwietnia 1936 r., III K 332/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 95 a–d. Sąd okręgowy skazał jednocześnie sprawcę z art. 154 § 1 oraz z art. 170 k.k., wymierzając w związku z tym karę łączną, która wyniosła 3 lata więzienia.

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 czerwca 1936 r., I KA 811/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 131. Sąd Apelacyjny uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstw z art. 154 § 1 i art. 170 k.k.

³⁰ Akt oskarżenia przeciwko Józefowi Sali z 27 kwietnia 1936 r., AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 6.

dość wątpliwe³¹. O wiele ciekawsze wydaje się natomiast rozstrzygnięcie wydane w drugiej sprawie, w której na ławie oskarżonych zasiedli: Jan i Maciej W. oraz Paweł i Katarzyna B. (lp. 31). Mianowicie Jan W. znalazł w rowie dwie ulotki (m.in. wspomnianą już „Odejdźcie precz”), które przekazał swojemu bratu Maciejowi. Ten odczytał je w domu Józefa M. i Pawła B., u którego następnie ulotki te zostawił. Ulotkę „Odejdźcie precz” Paweł B. dał swojej żonie Katarzynie, aby przekazała ją rodzinie, do której zanosila mleko. Wszystkie wymienione osoby zostały uniewinnione przez Sąd Okręgowy. Stwierdził on bowiem:

[...] nie należy tworzyć sztucznych przestępców, dopatrując się w zwykłej ludzkiej ciekawości do wszystkiego, co jest pod zakazem, czynów o charakterze kryminalnym. [...] Przy rozumowaniu odmiennym – zdaniem Sądu – wypadłoby pociągnąć do odpowiedzialności niejednego czytelnika skonfiskowanych wydawnictw, nawet zupełnie legalnych, co do których treści antyrządowej władze za późno się spostrzegły³².

Znamienne jest jednak, iż Sąd Apelacyjny przychylił się do wyводу apelacji wniesionej przez prokuratora, uchylając zaskarżony wyrok i skazując wszystkich oskarżonych w sprawie. Wymierzona każdemu z nich kara wyniosła 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata³³. Cytowany wyrok wyróżnia się niewątpliwie na tle innych wydanych przez Sąd Okręgowy w Krakowie. Różnica ta wydaje się najlepiej widoczna, gdy porównamy go z orzeczeniem zapadłym w sprawie Wincentego R. (lp. 28). O ile bowiem w tej ostatniej Sąd Okręgowy za poważne wykroczenie uznał czyn stanowiący jedną z form rozpowszechniania, uznanej za szczególnie obraźliwą, ulotki „Odejdźcie precz”, o tyle w sprawie Jana i Macieja W. oraz Pawła i Katarzyny B. (lp. 31), w zbliżonych formach rozpowszechniania tejsze ulotki, Sąd w ogóle nie dopatrywał się cech przestępstwa. W przytoczonym fragmencie uzasadnienia zakwestionowany został sposób myślenia, jaki legł u podstaw rozstrzygnięć wydanych

³¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 18 lipca 1936 r., III K 414/36, AAN, 2/2258, sygn. 124, k. 38. Twierdzenie to kwestionował prokurator w wywodzie apelacji, odnosząc się do wyników dochodzenia (wywód apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 18 lipca 1936 r., AAN, 2/2258, sygn. 124, k. 42). Również z zachowanych zeznań świadka, złożonych na etapie postępowania odwoławczego, wynikało, iż treść ulotki, choć niedokładnie, była przez oskarżonego odczytywana w obecności dwóch osób, kilka innych natomiast przebywało w sąsiednim pokoju i zajmowało się „skubaniem pierza” (protokół spisany w Sądzie Grodzkim w Jordanowie 20 listopada 1936 r., AAN, 2/2258, sygn. 124, k. 53). Sąd Apelacyjny zatwierdził jednak wyrok Sądu Okręgowego. W kwestii motywów, jakimi się kierował, możemy pozostać jedynie w sferze spekulacji, nie dysponujemy bowiem uzasadnieniem orzeczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 października 1936 r., III KA 1220/36, AAN, 2/2258, sygn. 124, k. 49).

³² Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 4 lipca 1936 r., I KA 1195/36, ANK, 29/442, sygn. 16908, k. 58–59.

³³ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 24 września 1936 r., III K 515/36, ANK, 29/442, sygn. 16908, k. 45.

przez Sąd Okręgowy w podobnych sprawach, niejednokrotnie dotyczących czynów, które trudno uznać za godzące bezpośrednio w dobre imię Prezydenta, a w których ferowane były wyroki skazujące. Były to często czyny blahe, a ich sprawcy stawali się nie zawsze w pełni świadomymi przekazicielami pewnych idei. Znamienne było niewątpliwie, iż w sprawie tej orzekł sędzia Witold Wasilewski, który wydał większość wyroków uniewinniających, jakie zapadły w analizowanych postępowaniach, w tym dotyczącym Józefa S. (lp. 30).

Jak była wyżej mowa, do znieważenia głowy państwa, choć zdecydowanie rzadziej, dochodziło również w związku z wypowiedziami formułowanymi przez sprawców w formie pisemnej. Tak było w sprawie Zygmunta R. (lp. 41), który w dwóch pismach adresowanych do głowy państwa, żądając nadania mu posady, zwrócił się do Prezydenta w „jaskrawie nieodpowiedniej formie” i formułował pod jego adresem groźby, za co został skazany na 7 miesięcy więzienia³⁴. Na tle przytoczonych stanów faktycznych szczególnie charakter ma niewątpliwie sprawa Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47). Dotyczyła ona uwłczenia czci lub powadze Prezydenta, do którego dojść miało w związku z napisaniem przez Leona F. artykułu pt. *Zmartwychwstanie czy bluff*, zamieszczonego w „Krakowskim Kurierze Wieczornym” oraz w „Krakowskim Kurierze Porannym”, częściowo zresztą skonfiskowanego³⁵. Zniewagi dopatrywano się już w samym tytule, który w kontekście wywodów autora nasuwał podejrzenie, iż wyraz „bluff” odnosić się miał do decyzji Prezydenta o mianowaniu senatorem prof. Kazimierza Bartla, oraz w skonfiskowanym fragmencie tekstu. Zawierał on mianowicie następujące sformułowania:

Konstytucja z kwietnia 1935 r. nadała p. Prezydentowi Rzplitej prawo mianowania senatorów. Z punktu widzenia demokratycznego rzecz niemiła, ale czy to jedno postanowienie wpływa na Sąd o konstytucji? Dotychczas nikt nie przejmował się, kto z nominacji wszedł do senatu, wiedziano z góry, z jakich kół nominaci będą i istotnie byli dobierani³⁶.

Interesujące jest tu zwłaszcza uzasadnienie orzeczenia wydanego przez Sąd Okręgowy. Możemy się z niego dowiedzieć, iż zdaniem Sądu dla zakwalifikowania danego tekstu jako uwłczającego czci lub powadze głowy państwa istotne było nie tylko to, co wynikało z jego treści bezpośrednio, ale także to, w jaki sposób odebrać go mógł czytelnik. Sąd Okręgowy stwierdził:

³⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 17 maja 1938 r., IV K 598/37, ANK, 29/442, sygn. 17080, k. 95–97.

³⁵ Akta konfiskat prasowych: ANK, 29/442, sygn. 16479; ANK, 29/442, sygn. 16481.

³⁶ „Krakowski Kurier Wieczorny”, nr 126 z 10 maja 1938 r., s. 3; „Krakowski Kurier Poranny”, nr 127 z 11 maja 1938 r., s. 3.

[...] użyte w artykule F. wyrażenie bluff nie dotyczy wprost decyzji P. Prezydenta R.P. o mianowaniu prof. Bartla senatorem, jednak przy pobieżnym przeczytaniu czytelnik mniej wykształcony może tytuł artykułu zrozumieć w ten sposób, że bluffem jest właśnie decyzja P. Prezydenta R.P. Określenie bluff jest bezsprzecznie ujemnym określeniem. Możliwość zastosowania tego określenia do decyzji Pana Prezydenta jest uwłaczeniem jego czci, która została w ten sposób przez oskarżonego F. naruszona³⁷.

Z cytowanego orzeczenia wynikało ponadto, iż zdaniem Sądu Okręgowego pod art. 125 § 2 k.k. podpadać mogły różnego rodzaju formy krytyki głowy państwa, w tym nawet drobne aluzje czynione pod jej adresem. Czytamy w nim bowiem:

F. wyraził się, że nikt się tym nie przejmował dotychczas, kto z nominacji wszedł do Senatu. Chodzi tu oskarżonemu o to, że P. Prezydent dokonywał nominacji nie z kół opozycyjnych, ale spośród osób zasłużonych przy współpracy z rządem. Wyrażenie jednak takiego zdania pod adresem Pana Prezydenta nasuwa na jego osobę cień stronniczości, a więc znowu jest uwłaczeniem czci należnej Panu Prezydentowi³⁸.

Zdaniem Sądu Okręgowego o uwłaczeniu czci lub powadze Prezydenta można było mówić nie tylko w przypadku formułowania negatywnych ocen w odniesieniu do konkretnej osoby, pełniącej urząd głowy państwa, ale również w sytuacji krytyki samego powiązania przez ustrojodawcę z urzędem Prezydenta określonych kompetencji. W uzasadnieniu wyroku Sąd uznał:

[...] F. scharakteryzował lekceważąco konstytucyjną prerogatywę Prezydenta R.P., wyrażającą się w prawie mianowania senatorów, napisał bowiem, że nie jest miłą rzeczą z punktu widzenia demokratycznego to, że konstytucja nadała P. Prezydentowi to prawo. Jest to krytyka ustawy konstytucyjnej, a ponieważ dotyczy prerogatyw P. Prezydenta – narusza jego powagę, zagwarantowaną w konstytucji, równocześnie zaś uwłacza czci Pana Prezydenta, skoro dozwala mniemać, że obywatelowi może być niemiłe uprawnienie, przysługujące Panu Prezydentowi³⁹.

Przyjęta przez Sąd Okręgowy wykładnia oznaczała daleko idące ograniczenie wolności słowa, zwłaszcza prawa do krytyki władzy, jak również godziła w wolności badań naukowych w dziedzinie prawoznawstwa. Jednym z podstawowych zadań przedstawicieli nauki prawa jest bowiem formułowanie wniosków *de lege ferenda*, podczas gdy przykładowo, w myśl przytoczonych twierdzeń Sądu Okręgowego, postulowanie ograniczenia konstytucyjnych prerogatyw Prezydenta należałoby uznać za uwłaczenie jego czci i powadze.

³⁷ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 8 listopada 1938 r., IV K 820/38, ANK 29/442, sygn. 17241, k. 66.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem.

Oprócz Leona F. w analizowanej sprawie skazany został również Eugeniusz M., będący wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym „Krakowskiego Kuriera Wieczornego” oraz „Krakowskiego Kuriera Porannego”. Sąd Okręgowy zarzucił mu, iż nie dotrzymał należytej ostrożności w wykonywaniu swych obowiązków, dopuszczając do zamieszczenia we wskazanych czasopismach inkryminowanego tekstu. Zdaniem Sądu „wyjaśnienie osk. M., że przejmował właśnie agendy w redakcji i nie miał czasu na to, ażeby artykuł przeczytać, nie ma żadnego znaczenia, skoro w każdym razie powinien był nie dopuścić do umieszczenia w czasopiśmie artykułu o treści przestępnej”⁴⁰. Eugeniusz M. skazany został na podstawie art. III pkt 1 i 5 austriackiej ustawy z 15 października 1868 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy prasowej i ustawy o postępowaniu karnym (Dz. U. P. 1868 Nr 142)⁴¹ na karę grzywny w wysokości 300 zł, która w razie nieściągalności zamieniona miała zostać na 60 dni aresztu⁴². Sąd Apelacyjny uchylił natomiast orzeczenie o karze, wymierzając grzywnę w wysokości 100 zł zamienialną na dwudniowy areszt⁴³.

Szczególne potraktowanie osoby Prezydenta na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. przejawiało się również tym, iż popełnienie występku z art. 125 § 2 k.k. nie zostało uzależnione od tego, czy do uwłaczenia czci lub powadze głowy państwa doszło w jakimś konkretnym miejscu, czasie bądź okolicznościach. Znieważenia innych władz i urzędów dokonać można było w miejscu lub w czasie zajęć urzędowych albo publicznie (art. 127 k.k.), znieważenia urzędnika i osoby do pomocy mu przybranej wyłącznie podczas pełnienia obowiązków służbowych (art. 132 k.k.). Z kolei przy przestępstwie obrazy godności osobistej innej osoby (art. 256 § 1 k.k.) wymagane było, aby czynu dokonano w jej obecności, w przeciwnym razie popełniony musiał-

⁴⁰ Ibidem, k. 67.

⁴¹ Art. III pkt 1: „Redaktor periodycznego druku, którego treść uzasadnia istnienie zbrodni albo występku, choćby nawet nie można było wedle ogólnych zasad prawa karnego poczytać mu tej zbrodni albo występku, jest mimo to odpowiedzialny za zaniechanie tej ostrożności, przy której obowiązkowym zachowaniu nie byłoby nastąpiło zamieszczenie karygodnej treści pisma drukowego. Od odpowiedzialności tej nie uwalnia go umieszczenie ogólnych albo szczególnych zastrzeżeń, ani też oświadczenie kogoś innego, że odpowiedzialność chce wziąć wyłącznie na siebie”. Art. III pkt 5: „Osoby, na które wedle powyższych postanowień spada odpowiedzialność za zaniechanie obowiązkowej ostrożności, stają się winnymi przekroczenia i w wypadkach, w których treść druku stanowi zbrodnię, ponieść mają karę aresztu od jednego do sześciu miesięcy, w wypadkach zaś przedstawiających się jako występki – karą pieniężną od 40 do 400 zł”. Zob. *Ustawy karne dodatkowe. Ustawy państw zaborczych – tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego – uwagi w przypiskach*, oprac. A. Mogilnicki, Kraków 1934, s. 622–623.

⁴² Z tego powodu, iż bezpośrednią podstawę skazania Eugeniusza M. stanowił art. III pkt 1 i 5 ustawy z 15 października 1868 r. o zmianie niektórych przepisów ustawy prasowej i ustawy o postępowaniu karnym, jego osoba nie została uwzględniona w powyższych zestawieniach i nie jest on brany pod uwagę przy analizach statystycznych.

⁴³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31 marca 1939 r., I K A 250/39, ANK 29/442, sygn. 17241, k. 100.

by on zostać publicznie lub w zamiarze, aby obraza do tej osoby dotarła. Podobne ograniczenia nie zostały natomiast wprowadzone w przypadku przestępstwa uwłaczenia czci lub powadze głowy państwa, co w kontekście znamienia publiczności podkreślił także Sąd Najwyższy, stwierdzając, iż „nie jest koniecznym warunkiem karalności obrazy Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, by obraza wypowiedziana została publicznie”⁴⁴.

Analiza akt Sądu Okręgowego w Krakowie pokazuje, iż brak w art. 125 § 2 k.k. wymogu publicznego popełnienia przestępstwa niejednokrotnie stanowił czynnik umożliwiający skazanie sprawcy. Znamię publiczności, występujące w kilkunastu przepisach kodeksu z 1932 r., zgodnie z powszechną opinią przyjętą w orzecnictwie i doktrynie oznaczało, iż działanie przestępne podjęte miało zostać w miejscu bądź okolicznościach stwarzających możliwość dostępu dla nieograniczonej liczby osób⁴⁵. Praktyczne znaczenie niewprowadzenia do art. 125 § 2 k.k. wskazanego znamienia najlepiej uwidocznili się w sprawach, w których do uwłaczenia czci lub powadze Prezydenta doszło w prywatnych mieszkaniach, wobec najbliższych członków rodziny lub znajomych (np. sprawa Jana M., lp. 19 czy Władysława K., lp. 46). W sprawie Wincentego R. (lp. 28), o której mowa była wyżej, Sąd Okręgowy skazał oskarżonego nie tylko na podstawie art. 125 § 2, ale także art. 154 § 1 i art. 170 k.k., a więc za przestępstwa, które popełnić można było jedynie publicznie⁴⁶. Sąd Apelacyjny natomiast, obniżając wymiar kary za występki z art. 125 § 2 k.k., w pozostałym zakresie uniewinnił sprawcę⁴⁷. Nie znamy wprawdzie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego, światło na motywy rozstrzygnięcia rzuca jednak treść wyводу apelacji. Adwokat Zygmunt Wusatowski podniósł w nim m.in. brak publicznego charakteru popełnionego przez oskarżonego czynu. Z tego też względu stwierdził, iż „zaskarżony wyrok obraża przepisy art. 154, 170 k.k. Obydwa te przepisy wymagają publicznego popełnienia czynu, zatem popełnienia go w sposób dostępny dla znacznej a nieokreślonej liczby osób, w sposób, który charakteryzuje masowość działania”⁴⁸.

Na brak znamienia publiczności w przypadku przestępstwa z art. 125 § 2 k.k. Sąd Apelacyjny w Krakowie zwrócił uwagę w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47). Chodziło mianowicie o to, że inkryminowane treści, ze względu na dokonaną konfiskatę, nie stały się dostępne szerszemu gronu

⁴⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1935 r., II K 1187/35, OSN K 1936, poz. 201.

⁴⁵ J. Makarewicz, *Kodeks karny...*, s. 290–292; W. Makowski, *Kodeks karny...*, s. 410.

⁴⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 kwietnia 1936 r., III K 332/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 95 a–d.

⁴⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 czerwca 1936 r., I KA 811/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 131.

⁴⁸ Wywód apelacji oskarżonego Wincentego R. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 kwietnia 1936 r., III K 332/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 111.

osób. W orzeczeniu stwierdzono więc, iż do znamion występku uwłaczenia czci lub powadze Prezydenta „nie należy publiczność działania, a wystarczy jego dojście do wiadomości innych osób”, co miało mieć miejsce w przedmiotowej sprawie⁴⁹.

4. Znamiona podmiotowe

Uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta jako przestępstwo zagrożone karą więzienia do lat 5 zgodnie z art. 12 k.k. stanowiło występki, który w związku z brakiem klauzuli nieumyślności można było popełnić wyłącznie umyślnie (art. 13 k.k.). W kwestii strony podmiotowej przestępstwa z art. 125 § 2 k.k. Sąd Najwyższy wypowiedział się w wyroku z 13 czerwca 1935 r. Przyjął wówczas:

[...] do istoty przestępstwa z § 2 art. 125 k.k. pod względem podmiotowym wystarcza, by oskarżony miał świadomość [...], iż przez podniesienie zarzutu uwłacza powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest zaś konieczne, by jego zamiar skierowany był na takie właśnie uwłaczenie powadze⁵⁰.

Z twierdzeniem takim trudno się jednak zgodzić. Wypływałby bowiem z niego wniosek całkowicie sprzeczny z tym, czego Sąd Najwyższy zamierzał w istocie dowieść. Sprawca, którego zamiar nie obejmowałby uwłaczenia czci lub powadze Prezydenta, nie mógłby w ogóle zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej na podstawie art. 125 § 2 k.k., gdyż jego czyn nie zostałby popełniony umyślnie. Słusznie więc Juliusz Makarewicz stwierdził, że Sąd Najwyższy zamierzał najprawdopodobniej wykazać, iż „uwłaczenie nie było celem działania, a chęć uwłaczenia nie była pobudką”. Sprawca miał jednak świadomość możliwości popełnienia czynu zabronionego i godził się na nie⁵¹, co wskazywałoby na działanie z zamiarem wynikowym.

Nie da się wykluczyć, iż właśnie cytowany wyrok Sądu Najwyższego wpłynął na orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie Karola B. (lp. 42). W orzeczeniu tym, przyjmując, iż doszło do realizacji znamion czynu zabronionego z art. 125 § 2 k.k., Sąd Okręgowy przyznał zarazem, że oskarżony nie miał zamiaru obrażenia Prezydenta. W uzasadnieniu czytamy:

Już samo połączenie osoby Prezydenta państwa w rozmowie z owym obelżywym słowem, nawet przypadkowe, bezwiedne, bez zamiaru ublżenia, wyczerpuje znamiona uwłaczenia czci Prezydenta z art. 125 § 2⁵².

⁴⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31 marca 1939 r., I KA 250/39, ANK, 29/442, sygn. 17241, k. 99–100.

⁵⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 14 listopada 1935 r., III K 613/35, OSN K 1936, poz. 54.

⁵¹ J. Makarewicz, *Kodeks karny...*, s. 358.

⁵² Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 sierpnia 1938 r., V K 400/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 30.

Literalne brzmienie cytowanego uzasadnienia pozostawało niewątpliwie *contra legem* w stosunku do przedmiotowej regulacji. Należałoby z niego wnioskować, iż Sąd Okręgowy, w przeciwieństwie do Sądu Najwyższego, dopuszczał nawet działanie bez świadomości możliwości popełnienia czynu zabronionego, niezbędnej w przypadku zamiaru wynikowego. Możemy się jednak domyślać, że w rzeczywistości także Sądowi Okręgowemu chodziło o to, że uwłaczyć czci lub powadze Prezydenta można było nie tylko z zamiarem bezpośrednim. Orzeczeniem, w którym Sąd Okręgowy w Krakowie podjął bardziej szczegółowe rozważania nad kwestią strony podmiotowej występku z art. 125 § 2 k.k., wskazując w nim na możliwość popełnienia tego przestępstwa tak z zamiarem bezpośrednim, jak i wynikowym, był kilkakrotnie przywoływany już wyrok w sprawie Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47). W jego uzasadnieniu Sąd stwierdził:

O tym, jaki był zamiar osk. F., świadczy treść artykułu, jako produktu jego ówczesnych przeżyć psychicznych, a nie jego obecne wyjaśnienia. Jeżeli oskarżony, pisząc artykuł, nie działał wprost w celu uwłaczenia czci i powadze P. Prezydenta R.P. (*dolus directus*), to co najmniej, rozumiejąc niewątpliwie treść artykułu, godził się na powyższe przestępstwo (*dolus eventualis*), co wystarcza do przyjęcia umyślności w jego działaniu⁵³.

W przypadku większości badanych spraw w zachowanych uzasadnieniach wyroków trudno jednak natrafić na jakiegokolwiek analizy odnoszące się do kwestii realizacji znamion strony podmiotowej. Nawet w tych uzasadnieniach, w których kwestia strony podmiotowej została podjęta, brak było na ogół szczegółowych rozważań dotyczących przypisania sprawcy zamiaru popełnienia czynu zabronionego oraz jego rodzaju. Przykładowo w uzasadnieniu orzeczenia w sprawie Jana M. (lp. 19) Sąd Okręgowy ograniczył się do konstatacji:

[...] słowa zniewagi [...] w dziedzinie istoty czynu podmiotowej Sąd uznał za udowodnione, że wypowiedziane były rozmyślnie, w zamiarze uwłaczenia czci i powadze Prezydenta Rzeczypospolitej⁵⁴.

W kontekście powyższych wywodów warto nadmienić, iż kwestia strony podmiotowej przy przestępstwie publicznego znieważenia Prezydenta, stypizowanym w art. 135 obecnie obowiązującego kodeksu karnego z 1997 r.⁵⁵, należy do spornych we współczesnej doktrynie. Część jej przedstawicieli uważa, że czynu tego dopuścić

⁵³ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 8 listopada 1938 r., IV K 820/38, ANK, 29/442, sygn. 17241, k. 67.

⁵⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 października 1934 r., III K 961/34, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 18.

⁵⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444).

się można wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, „ze względu na intencjonalne zabarwienie” znamienia znieważenia⁵⁶, podczas gdy inni akceptują możliwość wystąpienia obu form zamiaru⁵⁷.

5. Środki zapobiegawcze

Środkiem zapobiegawczym najczęściej stosowanym w analizowanych sprawach było tymczasowe aresztowanie, co możemy wnioskować na podstawie zachowanych akt. Orzeczone je wobec co najmniej 15 osób, stanowiących około 27% tych, wobec których do Sądu Okręgowego w Krakowie skierowane zostały akty oskarżenia o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta. Średni czas trwania aresztu wynosił 3 miesiące. Niemal we wszystkich postępowaniach, w odniesieniu do których dysponujemy aktami sądowymi, podstawę prawną wydania postanowienia o tymczasowym aresztowaniu stanowił art. 165 pkt b) k.p.k. Przewidywał on możliwość zastosowania tego środka w sytuacji, „gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przepisuje karę pozbawienia wolności do jednego roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się o usunięcie dowodów przestępstwa”⁵⁸. Niejednokrotnie obok pkt b) za podstawę prawną orzeczenia tymczasowego aresztowania przyjmowano pkt a), zgodnie z którym instytucję tę można było zastosować przy wystąpieniu uzasadnionej obawy ukrywania się oskarżonego. Tak było w przypadku Frydy G. (lp. 7)⁵⁹, Adama K. (lp. 48)⁶⁰, Mieczysława S. (lp. 37)⁶¹. Pkt c) wraz z pkt a) wskazano natomiast w odniesieniu do Kazimierza G. (lp. 10)⁶². Przepis pkt c) ze-

⁵⁶ S. Hoc, *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] L. Gardocki (red.), *System prawa karnego*, t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, Warszawa 2013, s. 124. Por. J. Kulesza [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I: *Komentarz. Art. 117–221*, Warszawa 2017, s. 144; P. Kardas [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa 2017, art. 135, teza 26; A. Michalska-Warias [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016, art. 135, teza 5.

⁵⁷ M. Budyn-Kulik [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015, art. 135, teza 5; I. Zgoliński [w:] V. Konarska-Wrzošek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018, art. 135, teza 5.

⁵⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 1932 r. Nr 83, poz. 725).

⁵⁹ Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu z 2 listopada 1933 r., I Kps/33, AAN, 2/2258, sygn. 52, k. 4.

⁶⁰ Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu z 5 listopada 1938 r., Kps 829/38, ANK, 29/442, sygn. 17255, k. 17.

⁶¹ Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu z 23 października 1938 r., Kps 1238, ANK, 29/442, sygn. 16958, k. 4.

⁶² Postanowienie o tymczasowym aresztowaniu z 27 października 1933 r., II Kps 1008/33, AAN, 2/2258, sygn. 55, k. 39.

zwalał na orzeczenie tymczasowego aresztowania, jeżeli „oskarżony nie ma w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania, lub gdy nie można ustalić jego tożsamości”.

Innym środkiem zapobiegawczym, jaki znalazł zastosowanie w sprawach o uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta, był zakaz wydalania się ze stałego miejsca zamieszkania oraz oddanie pod dozór policji. Orzekano go jednak zdecydowanie rzadziej niż tymczasowe aresztowanie. Postanowienia w kwestii zastosowania tego środka udało się odnaleźć w aktach dwóch spraw, a mianowicie Piotra W. (lp. 38)⁶³ oraz Jana W. (lp. 17)⁶⁴. Obaj oskarżeni mieli meldować się na posterunku policji raz w tygodniu. W przypadku drugiego z nich przedmiotowy środek orzeczono w miejsce tymczasowego aresztowania. Uchylenie tego ostatniego spowodowane było stosownym wnioskiem oskarżonego, w którym wskazał on na ustanie przyczyn jego zastosowania, w szczególności obawy matactwa, co miało się wiązać z przesłuchaniem wszystkich świadków⁶⁵. W większości spraw tymczasowe aresztowanie trwało do momentu wydania wyroku. Wyjątek pod tym względem, oprócz sprawy Jana W. (lp. 17), stanowią sprawy Marii L. (lp. 4) i Adama K. (lp. 48). Gdy chodzi o tego ostatniego, uchylenie aresztu również argumentowano ustaniem obawy matactwa, co było podyktowane przesłuchaniem świadków, oraz brakiem ryzyka ukrywania się oskarżonego, posiadającego stałe miejsce zamieszkania⁶⁶.

6. Dowody

Podstawowy i zwykle wyłączny dowód, na którym opierał się Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawach o uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta, stanowiły zeznania świadków. Zazwyczaj było ich kilku. Zdarzało się jednak, że do skazania oskarżonego za wystarczające uznawano zeznania jednego świadka. Tak było w sprawie Frydy G. (lp. 7). Za prawdziwością zeznań denuncjatorki przemawiał fakt, iż o zasłyszanych obelżywych słowach wypowiedzianych pod adresem Prezydenta doniosła ona posterunkowemu Policji Państwowej (notabene swojemu szwagrowi) jeszcze tego samego dnia. Ponadto po zwróceniu przez funkcjonariusza uwagi na znaczenie prawne przekazanej informacji miała ona potwierdzić prawdziwość złożonych zeznań. Twierdzenia świadka były jednak mocno wątpliwe. Adwokat Ignacy

⁶³ Postanowienie o zastosowaniu dozoru policyjnego z 14 kwietnia 1937 r., Kps 492/37, ANK, 29/442, sygn. 17138, k. 31.

⁶⁴ Postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania i zastosowaniu dozoru policyjnego z 21 grudnia 1933 r., III S 45/33, ANK, 29/442, sygn. 14103, k. 33.

⁶⁵ Wniosek obwinionego o wypuszczenie na wolność z 14 grudnia 1933 r., III S 45/33, ANK, 29/442, sygn. 14103, k. 29.

⁶⁶ Postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania z 25 marca 1939 r., IV K 1031/38, ANK, 29/442, sygn. 17255, k. 110.

Aleksandrowicz w wywodzie apelacji zwracał m.in. uwagę na niezbyt dobre relacje denuncjatorki z oskarżoną, co mogło sugerować chęć ewentualnej zemsty. Ponadto inni powołani w sprawie świadkowie, pracujący w tym samym pomieszczeniu, nie słyszeli obelżywych słów wypowiedzianych przez oskarżoną⁶⁷. Sąd Apelacyjny dał jednak wiarę twierdzeniom denuncjatorki, uznając, iż świadkowie ci „wobec panującego ruchu w pracowni, wobec sposobu wypowiedzenia słów i wobec sytuacji, w jakiej w pracowni się znajdowali, nie mogą być uważani za takich, którzy ciągle i bez przerwy słyszeli wszystkie rozmowy”⁶⁸.

Zeznania jednego świadka uznano z kolei za niewystarczające do skazania oskarżonych w procesie Bronisława i Jana P. (lp. 21). Sąd Okręgowy, wydając wyrok uniewinniający, stwierdził, iż niewiarygodna w rozstrzyganej sprawie była zarówno osoba świadka, jak i złożone przez niego zeznania. W uzasadnieniu wyroku podkreślił, iż

[...] świadek sam dopuszcza się przestępstw i nawet sam odpowiada z więzienia, przeto raczej wnosić należy, że wszelkiego rodzaju zawiadomienia pochodzące od świadka są z palca wyssane, tym bardziej że świadek w toku rozprawy nie umiał podać słów, jakimi rzekomo oskarżeni dopuścili się inkryminowanego czynu⁶⁹.

Wyrok Sądu Okręgowego zatwierdził następnie Sąd Apelacyjny⁷⁰. Nie bez znaczenia mogła tu być jednak postawa samego sędziego W. Wasilewskiego, który w analizowanych postępowaniach wydał także kilka innych wyroków uniewinniających.

Również w procesie Jana M. (lp. 19) tym razem Sąd Apelacyjny uznał za niewystarczające zeznania jednego świadka, który – jak stwierdził – był „jednostką etycznie bardzo nisko stojącą”, „zdolną do wszystkiego” (wcześniej Sądowi Okręgowemu za podstawę skazania oskarżonego oprócz zeznań tego właśnie świadka posłużyły także zeznania innego⁷¹, które jednak Sąd Apelacyjny odrzucił). Zatwierdzając wyrok Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny oparł się więc dodatkowo na zeznaniach czterech innych bezpośrednich świadków przestępstwa. Wprawdzie byli oni najbliższymi krewnymi oskarżonego (matka i siostry), jednak według Sądu okoliczność ta nie dawała podstawy do przyjęcia, że „zeznania tych świadków są nieprawdziwe” i że zostali oni do nich nakłonieni lub zmuszeni⁷².

⁶⁷ Wywód apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 listopada 1933 r., AAN, 2/2258, sygn. 52, k. 41–44.

⁶⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 19 stycznia 1934 r., I K A 763/33, AAN, 2/2258, sygn. 52, k. 81.

⁶⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 14 marca 1935 r., III K 1678/34, ANK, 29/442, sygn. 14219, k. 40.

⁷⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 22 sierpnia 1936 r., I K A 836/35, ANK, 29/442, sygn. 14219, brak paginacji.

⁷¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 października 1934 r., III K 961/34, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 18–19.

⁷² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 października 1935 r., I K A 397/35, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 61.

Oprócz zeznań świadków innym rodzajem dowodu, z jakiego korzystał Sąd Okręgowy w Krakowie w sprawach o uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta, aczkolwiek zdecydowanie rzadziej, był dowód z opinii biegłych. Najczęściej chodziło o opinię lekarza. W przypadku badania stanu umysłowego oskarżonego, zgodnie z k.p.k. z 1928 r., lekarzy miało być co najmniej dwóch (art. 130 § 1). Tak też było w przypadku Mieczysława S. (lp. 37). Powód zwrócenia się do biegłych o sporządzenie opinii stanowiły twierdzenia oskarżonego, że jest umysłowo chory, jak również zeznania świadków, zdaniem których „uchodził za nienormalnego”. Biegli nie stwierdzili jednak u oskarżonego „objawów niedorozwoju umysłowego względnie choroby umysłowej, która by znosiła lub w znacznym stopniu ograniczała zdolność rozpoznania znaczenia czynu”⁷³. W konsekwencji nie było podstaw do zastosowania art. 17 k.k.⁷⁴ czy choćby skorzystania z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary, przewidzianej w art. 18 § 1 k.k. Zgodnie z sugestią biegłych okoliczność, „że oskarżony jest osobnikiem psychopatycznym i wychowawczo zaniedbanym”, Sąd wziął jedynie pod uwagę przy wymiarze kary⁷⁵.

Opinia biegłych lekarzy zlecona została także podczas dochodzenia toczącego się w ramach wznowionego postępowania w sprawie Władysława K. (lp. 46). Także tym razem biegli orzekli, iż badania nie wykazały u oskarżonego „ani niedorozwoju umysłu, ani żadnej choroby psychicznej, które by go pozbawiały po myśli § 1 art. 17 k.k. zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem”. W opinii podkreślono również, że Władysław K. jest „bardziej niż normalnie pobudliwy i drażliwy, a to jako kaleka pozbawiony obu stóp, a zarazem jako osobnik nadużywający alkoholu”. Stwierdzono zarazem, iż „ta jego wzmożona pobudliwość i wrażliwość czyni go skłonny do wybuchów afektywnych, atoli nie ogranicza po myśli § 1 art. 18 k.k.”⁷⁶ w znacznym stopniu jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem”⁷⁷.

Z opinią biegłych lekarzy mieliśmy do czynienia również w sprawie Adama K. (lp. 48). Biegli orzekli, iż stan, w którym sprawca znajdował się w chwili popełnienia czynu zabronionego, odpowiadał przesłankom z art. 18 § 2 k.k. Oznaczało to, że

⁷³ Opinia lekarzy biegłych sądowych: Adama Gradzińskiego i Mariana Ciekiewicza, ANK, 29/442, sygn. 16958, k. 50–51.

⁷⁴ „Nie podlega karze, kto w chwili czynu, z powodu niedorozwoju psychicznego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznej, nie mógł rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swym postępowaniem”.

⁷⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 lipca 1937 r., III K 1966/36, ANK, 29/442, sygn. 16958, k. 60.

⁷⁶ „Jeżeli w chwili popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary”.

⁷⁷ Opinia lekarzy biegłych sądowych: Leona Wchholza i Władysława Stryjeńskiego, ANK, 29/442, sygn. 17226, k. 35–36.

ograniczona w znacznym stopniu zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania własnym postępowaniem była wynikiem wprawienia się przez samego sprawcę w stan upojenia alkoholowego. Biegli wykluczyli zatem możliwość zastosowania art. 18 § 1 k.k.⁷⁸, a więc sięgnięcia po instytucję nadzwyczajnego złagodzenia kary. Sąd Okręgowy orzekł w istocie zgodnie z tym, co stwierdzili biegli. Wymierzając sprawcy sankcję w postaci 6 miesięcy więzienia w zawieszaniu na 3 lata, nie zastosował bowiem nadzwyczajnego złagodzenia kary⁷⁹. Za błędne należy więc uznać wskazanie jako podstawy prawnej orzeczenia art. 125 § 2 w związku z art. 36 i art. 18 § 1 k.k., gdyż ten ostatni nie znalazł w rzeczywistości odzwierciedlenia w wydanym przez Sąd rozstrzygnięciu⁸⁰.

Wśród analizowanych spraw wskazać możemy również taką, w której organ prowadzący postępowanie odwołał się do opinii biegłego grafologa. Chodzi mianowicie o sprawę Piotra W. (lp. 38), oskarżonego z art. 125 § 2 i z art. 127 k.k. Uwłaczenia czci i powadze Prezydenta miał się on dopuścić w związku z wniesieniem do Urzędu Skarbowego w Chrzanowie pisma skierowanego do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W piśmie tym oskarżony nazwał Prezydenta m.in. bolszewikiem i komunistą. Po raz pierwszy po opinię biegłego grafologa sięgnięto na etapie dochodzenia⁸¹, po raz drugi natomiast jej przeprowadzenie zlecone zostało w toku przewodu sądowego⁸². Autorzy obu opinii potwierdzili, iż pismo pochodzi od Piotra W. (lp. 38). Pomimo to Sąd Okręgowy uniewinnił oskarżonego. Brak w aktach sprawy uzasadnienia wyroku uniemożliwia niestety stwierdzenie, co ostatecznie zaważyło na decyzji Sądu⁸³.

7. Wymiar kary

Wśród przejawów szczególnej ochrony czci Prezydenta na gruncie kodeksu karnego z 1932 r. należy niewątpliwie wymienić rodzaj i wysokość sankcji karnej. Za uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta w kodeksie przewidziana została bowiem

⁷⁸ „Przepisu § 1 nie stosuje się, gdy ograniczenie zdolności jest skutkiem odurzenia wynikającego z winy sprawcy”.

⁷⁹ Opinia lekarzy biegłych sądowych: Władysława Stryjeńskiego i Adama Gradzińskiego, ANK, 29/442, sygn. 17255, k. 107–108.

⁸⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 24 kwietnia 1939 r., IV K 1031/38, ANK, 29/442, sygn. 17255, k. 114.

⁸¹ Opinia biegłego sądowego w zakresie grafologii i ekspertyzy dokumentów Adama Wilusza, ANK, 29/442, sygn. 17138, k. 12.

⁸² Opinia biegłego sądowego w zakresie grafologii i ekspertyzy dokumentów Ewy Łuskiny, ANK, 29/442, sygn. 17138, k. 64–68.

⁸³ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 października 1937 r., ANK, 29/442, sygn. 17138, brak paginacji.

kara więzienia do lat 5, podczas gdy znieważenie innych władz i urzędów zagrożone było jedynie aresztem do jednego roku lub grzywną (art. 127 k.k.), zaś urzędnika i osoby do pomocy mu przybranej więzieniem do lat 2 lub aresztem, także do 2 lat (art. 132 k.k.).

Spośród wszystkich spraw, jakie wpłynęły do Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1933–1939, w związku z postawieniem oskarżonym zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 125 § 2 k.k., cztery sprawy zostały umorzone, w przypadku jednej (lp. 34) w toku przewodu sądowego doszło do zmiany kwalifikacji prawnej czynu (na art. 127 k.k. i art. 170 k.k.), również gdy chodzi o jedną (lp. 6) nie do końca jest jasne, na podstawie jakiego przepisu Sąd Okręgowy skazał sprawcę. Pozostałe 43 sprawy, dotyczące 50 osób, zakończyły się rozstrzygnięciami merytorycznymi, wydanymi na podstawie przedmiotowej regulacji. Uniewinnionych przez Sąd Okręgowy zostało 17 osób, zaś w stosunku do 33 zapadły wyroki skazujące. Wobec jednej osoby orzeczona została kara 3 miesięcy aresztu w zawieszeniu na 3 lata, z czego należy wnioskować, iż była to kara nadzwyczajnie złagodzona⁸⁴. Na karę więzienia skazane zostały natomiast 32 osoby. W odniesieniu do połowy z nich (16 sprawców) Sąd zastosował najniższy możliwy wymiar przedmiotowej kary, wynoszący 6 miesięcy, w większości, bo aż w 11 przypadkach, zawieszając jej wykonanie. Gdy chodzi natomiast o kolejne 15 osób, wymiar kary więzienia wyniósł od powyżej 6 miesięcy do roku. W przypadku tych skazanych Sąd Okręgowy zawiesił wykonanie kary jedynie trzykrotnie. Karę więzienia powyżej roku, a konkretnie w wysokości 2 lat, orzeczono wobec jednej osoby. Powyższe dane wskazują na tendencję Sądu Okręgowego do orzekania kar stosunkowo łagodnych, równych bądź bliskich dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

Zgodnie z art. 54 k.k. Sąd, wymierzając karę, powinien był przede wszystkim zwracać uwagę „na pobudki oraz sposób działania sprawcy i jego stosunek do pokrzywdzonego, na stopień rozwoju umysłowego i charakter sprawcy, na jego dotychczasowe życie tudzież na jego zachowanie się po spełnieniu przestępstwa”. O czynnikach mających wpływ na wymiar kary mowa była m.in. w uzasadnieniu wyroku w sprawie Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47). Orzekając wobec pierwszego z nich karę 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 5 lat, „Sąd wziął pod uwagę jego podeszły wiek, dotychczasową niekaralność oraz dotychczasowe jego życie, w czasie którego położył zasługi dla sprawy odzyskania niepodległości”⁸⁵. Dotychczasową niekaralność Sąd Okręgowy uwzględnił również, decydując o wymiarze kary dla Eugeniusza M.⁸⁶ Grzywnę w kwocie 300 zł, zamienialną na 60 dni aresztu, Sąd

⁸⁴ Art. 59 § 1 k.k. stanowił: „W przypadkach wskazanych w ustawie sąd może stosować nadzwyczajne złagodzenie kary [...] c) przez wymierzenie aresztu zamiast kary więzienia do lat 5”.

⁸⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 8 listopada 1938 r., IV K 820/38, ANK, 29/442, sygn. 17241, k. 67.

⁸⁶ Ibidem.

Apelacyjny uznał jednak za zbyt wysoką. Obniżając ją, swoją decyzję dodatkowo uzasadniał także stosunkami osobistymi sprawcy⁸⁷. W sprawie Mieczysława S. – jak była mowa powyżej – Sąd Okręgowy, zgodnie z sugestią biegłych, przy wymierzaniu kary (która wyniosła 9 miesięcy więzienia) wziął pod uwagę okoliczność „że oskarżony jest osobnikiem psychopatycznym i wychowawczo zaniedbanym”⁸⁸. Wpływ dyrektyw z art. 54 k.k. na zróżnicowanie wymiaru kary najlepiej pokazuje sprawa Adama K. i Jana N. (lp. 45). W przypadku pierwszego z nich o zastosowaniu łagodniejszej sankcji (8 miesięcy więzienia) zdecydował fakt, iż był on dotychczas niekarny. Gdy chodzi natomiast o drugiego, surowsza sankcja (rok więzienia) spowodowana była jego wielokrotną karalnością. W odniesieniu do obu sprawców Sąd uwzględnił również, że czyn swój popełnili pod wpływem alkoholu. W uzasadnieniu podkreślono, iż nie uwalniało to jednak oskarżonych „od odpowiedzialności za przestępstwo, które w sposób brutalny dotknęło i znieważało uczucia Polaka”⁸⁹. Jak była wyżej mowa, przeszkodę w zastosowaniu instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary stanowił w tym przypadku art. 18 § 2 k.k. Upřednia niekaralność sprawców poszczególnych czynów mogła być, jak się wydaje, jednym z powodów stosunkowo niskiego wymiaru orzekanych kar. Wskazywałoby na to uzasadnienie wyroku w sprawie Jana M. (lp. 19), w którym stwierdzono: „Uznając oskarżonego winnym, Sąd wymierzył karę zbliżoną do najniższego ustawowego wymiaru jedynie ze względu na dotychczasową niekaralność”⁹⁰. Znamienne jest bowiem, iż pozostałe dyrektywy powinny raczej skłonić Sąd do orzeczenia surowszej sankcji. Okoliczności przemawiające na niekorzyść sprawcy zdecydowały z pewnością o tym, że karę wymierzono powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia oraz nie zawieszono warunkowo jej wykonania, o czym szerzej poniżej.

Najwyższą karę (2 lata bezwzględnego pozbawienia wolności) Sąd Okręgowy orzekł w sprawie Wincentego R. (lp. 28). Co ciekawe, także w tym przypadku, uzasadniając swoją decyzję, Sąd zwrócił uwagę na upřednią niekaralność sprawcy. Z pewnością więc gdyby nie ten właśnie czynnik, kara byłaby jeszcze wyższa. Pokazuje to, że jak poważne przewinienie w wyroku tym uznano pokazanie dwóm osobom w szynku ulotki „Odejdźcie precz”, W uzasadnieniu czytamy:

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę okoliczność, że rozpowszechniona przez oskarżonego ulotka zawiera niesłychane oszczerstwa i podburzające zarzuty i w ra-

⁸⁷ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 31 marca 1939 r., I KA 250/39, ANK, 29/442, sygn. 17241, k. 100.

⁸⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 27 lipca 1937 r., III K 1966/36, ANK, 29/442, sygn. 16958, k. 60.

⁸⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 22 sierpnia 1938 r., IV K 608/38, ANK, 29/442, sygn. 17219, k. 56.

⁹⁰ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 października 1934 r., III K 961/34, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 19.

zie jej dalszego rozpowszechniania wśród bezkrytycznych czytelników mogłaby wyrządzić dużo szkody dobremu imieniu Prezydenta i rządu Rzeczypospolitej, a również uwzględnił dotychczasową niekaralność oskarżonego⁹¹.

Przeciwko takiemu rozumowaniu protestował adwokat Zygmunt Wusatowski, uznając w wywodzie apelacji orzeczoną karę za zbyt surową. Jak bowiem stwierdził, „to, co mogłoby się stać, a nie stało się, nie może być brane pod uwagę, skoro faktem jest, że ulotka została zniszczona”⁹². Sąd Apelacyjny przychylił się w tym zakresie do wniosku apelacji, obniżając oskarżonemu wymiar kary do roku więzienia⁹³.

Z kolei uzasadniając niski wymiar kary w przypadku Karola B. (lp. 42) (6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata), Sąd Okręgowy stwierdził, iż „oskarżony prowadził się dotąd dobrze, nie był nigdy karany i pełnił funkcję sołtysa”⁹⁴. Argumenty te nie przekonały natomiast Sądu Apelacyjnego, który najwyraźniej zgodził się z twierdzeniami zawartymi w wywodzie apelacji wniesionej przez prokuratora. Uchylił bowiem zaskarżony wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze, skazując sprawcę na 8 miesięcy bezwzględного pozbawienia wolności⁹⁵. Zdaniem prokuratora wnoszącego apelację pełnienie w przeszłości przez oskarżonego funkcji publicznych nie powinno uzasadniać niskiego wymiaru kary, a wręcz przeciwnie, gdyż „oskarżony jako były funkcjonariusz Policji Państwowej, a obecnie sołtys gromady Świniary powinien o to szczególnie dbać, by nikt nie uwłaczał czci lub powadze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”⁹⁶.

W przedmiocie warunkowego zawieszenia wykonania kary art. 61 § 2 k.k. z 1932 r. stanowił, iż instytucję tę „stosuje się do osoby, co do której – ze względu na jej charakter, okoliczności towarzyszące popełnieniu przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu – przypuszczać należy, że pomimo niewykonania kary nie popełni nowego przestępstwa”. Sąd Okręgowy z instytucji warunkowego zawieszenia kary skorzystał czterdnastokrotnie, najczęściej stosując ją, jak była wyżej mowa, przy orzekaniu sankcji równych dolnej granicy ustawowego zagrożenia (11 przypadków).

⁹¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 kwietnia 1936 r., III K 332/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 95 d.

⁹² Wywód apelacji oskarżonego Wincentego R. od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 kwietnia 1936 r., III K 332/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 112.

⁹³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 16 czerwca 1936 r., I KA 811/36, AAN, 2/2258, sygn. 2, k. 131.

⁹⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 sierpnia 1938 r., V K 400/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 30.

⁹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 listopada 1938 r., I KA 2689/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 43.

⁹⁶ Wywód apelacji wiceprokuratora Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 sierpnia 1938 r., VIII Ds. 395/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 33.

Okres próby, na jaki zawieszana była kara więzienia, był różny i wynosił w praktyce od 2 do 5 lat, co pokrywało się z przedziałem określonym w art. 61 § 1 k.k.⁹⁷

I tak np. Sąd Okręgowy warunkowo zawiesił Leonowi F. (lp. 47) wykonanie kary na okres 5 lat, w uzasadnieniu wyroku stwierdzając, iż skoro „w ciągu długoletniej działalności dziennikarskiej zachowywał się nienagannie, [...] Sąd przypuszcza, że mimo niewykonania kary nie popełni on nowego przestępstwa”⁹⁸. W sprawie Jana M. (lp. 19) nieskorzystanie z kolei z instytucji warunkowego zawieszenia kary Sąd Okręgowy argumentował, analizując stosunek oskarżonego do władz państwowych oraz jego zachowanie się po pełnieniu przestępstwa. W uzasadnieniu wyroku stwierdzono, iż:

[...] fakt zniewagi Prezydenta Rzeczypospolitej nie był odosobnionym, że oskarżony znieważał stale władze państwa, że jego wystąpienia były tego rodzaju sposobem działania, iż miały rozgłos notoryczności i budziły odruch oburzenia wśród współobywateli.

Podkreślono także, iż przeciwko zastosowaniu wobec sprawcy przedmiotowego środka probacyjnego przemawiało „stwierdzone zeznaniami świadka G. zachowanie się oskarżonego po spełnieniu przestępstwa, a mianowicie nakłanianie G. na korytarzu sądowym, aby zarzucone oskarżonemu czyny zważyć na P.”⁹⁹. Również Sąd Apelacyjny, który zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego, zwrócił uwagę na stosunek sprawcy do władz państwowych. W uzasadnieniu wyroku czytamy:

Jeżeli bowiem oskarżony Jan M. jest zdolny do wyrażania się o głowie państwa w sposób wyżej przytoczony i to w gronie aż 5 osób – wobec tego jego charakter jest tego rodzaju, że nie można się spodziewać, że w przyszłości nie popełni nowego przestępstwa i to tego samego rodzaju, a dowodem tego jest również i to, że w sposób obelżywy wyrażał się także o Marszałku Piłsudskim, o co ma osobną sprawę karną w Sądzie Grodzkim w Krakowie [...], względnie obecnie w Sądzie Okręgowym jako odwoławczym w Krakowie¹⁰⁰.

Możliwość zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary nie zawsze spotykała się z jednoznaczną oceną organów orzekających w danej sprawie. Tak było w przypadku Karola B. (lp. 42). Sąd Okręgowy, uzasadniając za-

⁹⁷ „Sąd może orzec, że wykonanie kary pozbawienia wolności, zasadniczej lub zastępczej, nieprzenoszącej 2 lat, zawieszają się na czas od 2 do 5 lat”.

⁹⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 8 listopada 1938 r., IV K 820/38, ANK, 29/442, sygn. 17241, k. 67.

⁹⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 października 1936 r., III K 961/34, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 19.

¹⁰⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 października 1935 r., I KA 397/35, ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 62.

wieszenie wykonania kary na okres 2 lat, stwierdził, że „już samo zagrożenie tą karą wystarczy, by oduczyć oskarżonego lekkomyślnego używania słów nieprzyzwoitych w rozmowach, w których wspomina o głowie państwa”¹⁰¹. Innego zdania był natomiast Sąd Apelacyjny, który orzekając karę bezwzględnego pozbawienia wolności, zgodzić się musiał z twierdzeniami zawartymi w wywodzie apelacji wniesionej przez prokuratora. Zdaniem tego ostatniego Sąd Okręgowy nie uzasadnił w dostateczny sposób przypuszczenia, że oskarżony nie popełni więcej podobnego czynu. Wręcz przeciwnie, fakt, iż do uwłaczenia czci Prezydenta doszło w sklepie w obecności kilku osób w związku z tym, że Prezydent nie ustosunkował się pozytywnie do skierowanej przez oskarżonego prośby, powinno prowadzić raczej do przypuszczenia, iż w przypadku zawieszenia wykonania kary dopuści się on ponownie podobnego przestępstwa¹⁰².

8. Środki odwoławcze

Apelacje do Sądu Apelacyjnego w Krakowie wniesiono od wyroków zapadłych w stosunku do 19 spośród 50 osób, których sprawy zakończyły się orzeczeniami merytorycznymi, wydanymi na podstawie art. 125 § 2. W 11 przypadkach zostały one wywiedzione przez oskarżonego, w 8 natomiast przez prokuratora. Wobec 11 osób Sąd zatwierdził wyrok, w trzech przypadkach zawieszając jednocześnie warunkowo wykonanie kary. W stosunku do ośmiu oskarżonych wniesienie apelacji skutkowało uchynieniem wyroku i wydaniem nowego orzeczenia. W dwóch przypadkach oznaczało to uniewinnienie oskarżonych, w innym podwyższenie wymiaru kary (z 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 2 lata na 8 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności), w jeszcze innym jego obniżenie (z 2 lat do roku bezwzględnego więzienia). Z kolei w odniesieniu do czterech osób (oskarżonych w jednej sprawie), które Sąd Okręgowy uniewinnił, Sąd Apelacyjny orzekł karę 6 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata. O powodach podwyższenia wymiaru sankcji karnej oraz rezygnacji z zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary w sprawie Karola B. (lp. 42) była już mowa. Podobnie gdy chodzi o obniżenie wymiaru kary w odniesieniu do Wincentego R. (lp. 28) oraz o skazanie osób uniewinnionych przez Sąd Okręgowy w sprawie Jana i Macieja W. oraz Pawła i Katarzyny B. (lp. 31). Wydaje się, iż w praktyce Sąd Apelacyjny, który w większości przypadków zatwierdzał wyroki Sądu Okręgowego, decydował się na ich uchynienie oraz wydanie nowego

¹⁰¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 sierpnia 1938 r., V K 400/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 30.

¹⁰² Wywód apelacji wiceprokuratora Prokuratury Sądu Okręgowego w Krakowie od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 2 sierpnia 1938 r., VIII Ds. 395/38, ANK, 29/442, sygn. 17285, k. 33.

rozstrzygnięcia wówczas, gdy ten ostatni odstępował od własnej linii orzeczniczej, karząc zbyt surowo bądź w ogóle nie dopatrując się przestępstwa w określonych czynach. Spośród ośmiu apelacji prokuratorskich uwzględnionych zostało pięć, podczas gdy na 11 apelacji oskarżonych w trzech przypadkach Sąd zdecydował o ich uniewinnieniu bądź obniżeniu wymiaru kary, w innych trzech postanowił natomiast zawiesić jej wykonanie.

Drugim obok apelacji środkiem odwoławczym wnoszonym w analizowanych sprawach była kasacja. Została ona wywiedziona przez oskarżonych od wyroku Sądu Apelacyjnego w dwóch przypadkach, w obu jednak Sąd Najwyższy zdecydował o jej oddaleniu.

Wnioski końcowe

Ostatecznie spośród 50 osób, których sprawy Sąd Okręgowy w Krakowie rozstrzygnął merytorycznie na podstawie art. 125 § 2 k.k., prawomocnie skazanych zostało 35, a zatem 70%. Z tego jedynie wobec 15 osób orzeczone zostały kary bezwzględnej pozbawienia wolności, w stosunku do 20 natomiast wykonanie kary zawieszono na okres próby. Uniewinnionych zostało 15 oskarżonych. Liczba prawomocnie skazanych na karę 6 miesięcy więzienia (18 osób) nie różniła się znacząco od liczby prawomocnie skazanych na karę więzienia w wymiarze od powyżej 6 miesięcy do roku (16 osób). Karę 6 miesięcy więzienia najczęściej orzekano z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (14 przypadków), podczas gdy kary surowsze wymierzano zwykle w charakterze kar bezwzględnych (11 przypadków). Karę aresztu, jako nadzwyczajnie złagodzoną, orzekano wobec jednego sprawcy. Znamienne jest natomiast to, że żadna osoba nie została skazana na karę powyżej roku więzienia. Wynika więc z tego, że wysokość żadnej prawomocnie orzeczonej kary nie przekroczyła 1/5 wysokości ustawowego zagrożenia.

Analiza akt Sądu Okręgowego w Krakowie dotyczących spraw o uwłczenie czci lub powadze Prezydenta rzuca istotne światło na problemy, z jakimi mierzył się polski wymiar sprawiedliwości w latach 30. XX w. w związku ze stosowaniem art. 125 § 2 k.k. Niestety nie zawsze mamy możliwość pełnego odtworzenia motywów, jakimi kierował się Sąd Okręgowy czy Sąd Apelacyjny, wydając rozstrzygnięcie w danej sprawie, ze względu na to, iż niejednokrotnie w aktach nie ma uzasadnień wyroków, które albo w ogóle nie zostały sporządzone, albo nie zachowały się do dziś. W wielu przypadkach musimy więc wnioskować o nich z treści pism procesowych czy protokołów rozpraw. Gdy chodzi o uzasadnienia, którymi dysponujemy, nasuwają się w ich kontekście pewne ogólne wnioski. Niektóre z nich są zresztą w dużym stopniu zbliżone do tych, jakie badając akta postępowań o bluźnierstwo, sformułował Maciej Mięka. Twierdził on, iż uzasadnienia analizowanych przez niego wyroków „pozo-

stawiają [...] wiele do życzenia – sędziowie jedynie ogólnie stwierdzali ziszczenie się przesłanek art. 172 k.k., nie badali w żaden sposób strony podmiotowej popełnienia przestępstwa, poprzestawali na stwierdzeniu którymś świadkom dali wiarę, a którym nie¹⁰³. Od tego schematu natomiast odbiega uzasadnienie orzeczenia w sprawie Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47), wyróżniające się na tle pozostałych ze względu na dokonaną przez Sąd Okręgowy analizę dogmatyczną przesłanek z art. 125 § 2 k.k.

Badając wyroki Sądu Okręgowego w Krakowie zapadłe w postępowaniach o przestępstwo z art. 125 § 2 k.k., niejednokrotnie możemy się spotkać z praktyką polegającą jedynie na ogólnym wskazywaniu w sentencji wyroku, iż sprawca uwłaczył czci lub powadze Prezydenta, bez szczegółowego opisywania czynu, a zwłaszcza bez przytaczania inkryminowanych słów. Na nieprawidłowość takiej praktyki w odniesieniu do sprawy Jana M. (lp. 19) zwrócił uwagę adwokat Adam Pozowski, wnosząc apelację od wyroku Sądu Okręgowego¹⁰⁴, w którym w ogóle nie przywołano wypowiedzi posiadającej znamiona przestępstwa, a następnie kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego¹⁰⁵, w którym z kolei zacytowano ją wyłącznie w uzasadnieniu. Zdaniem obrońcy sądy naruszyły w ten sposób przepis art. 368 pkt e)¹⁰⁶ i art. 369 pkt a)¹⁰⁷ k.p.k. W wywodzie apelacji przytoczone zostały fragmenty orzeczeń Sądu Najwyższego, z których wynikało, że wymogów wskazanych w art. 369 k.p.k. nie spełniało „ogólnikowe określenie czynu w sentencji wyroku jako »znieważenie słowne«¹⁰⁸. Zdaniem Sądu Najwyższego, aby pozostać w zgodzie z art. 369 k.p.k., należało „ściśle i dokładnie ustalić i wskazać w wyroku, jakimi wyrazami oskarżony znieważył pokrzywdzonego i jakie wyrażenia Sąd uznał za znieważające¹⁰⁹. Sąd Najwyższy, orzekając w sprawie Jana M., uznał ostatecznie podniesiony przez adwokata zarzut za bezzasadny. Stwierdził bowiem, iż „dostateczne jest, aby wyrok jako całość (sentencja łącznie z uzasadnieniem) zawierał ustalenie czynu”. W związku z tym, że w wyroku Sądu Apelacyjnego charakterystyka czynu została zawarta w uzasadnieniu, Sąd Najwyższy przyjął, iż nie było konieczne, aby zamieszczać ją również w sentencji¹¹⁰. Jak należy wnioskować z samej treści orzeczenia, a także

¹⁰³ M. Mięka, *Orzecznictwo Sądu Okręgowego w Krakowie...*, z. 3, s. 703.

¹⁰⁴ Wywód apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z 26 października 1934 r., ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 24–26.

¹⁰⁵ Wywód kasacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 21 października 1935 r., ANK, 29/442, sygn. 14136, k. 69–71.

¹⁰⁶ Przepis ten stanowił, iż każda sentencja wyroku powinna zawierać „dokładne określenie zarzucanego oskarżonemu czynu z podaniem czasu i miejsca jego popełnienia”.

¹⁰⁷ Przepis ten stanowił, iż sentencja wyroku skazującego powinna dodatkowo zawierać „ustalenie czynu przypisanego oskarżonemu”.

¹⁰⁸ Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 1930 r., II 1 K 1675, OSN K 1930, poz. 86.

¹⁰⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 1930 r., II 1 K 334/30, OSN K 1931, poz. 44. Por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1930 r., II 1 K 1575/29, OSN K 1930, poz. 104.

¹¹⁰ Wyrok Sądu Najwyższego z 16 kwietnia 1936 r., 3 K 2462/35, ANK, 29/442, sygn. 14136, brak paginacji.

z innych cytowanych wyroków Sądu Najwyższego, gdyby okazało się, że w wyroku Sądu Apelacyjnego w ogóle nie określono dokładnie sposobu, w jaki uwłaczono czci lub powadze Prezydenta, wówczas z pewnością zostałby on uchylony. Z analizy judykatury Sądu Najwyższego wynika bowiem jednoznacznie, iż ograniczenie się przez Sąd do określenia w wyroku czynu sprawcy jedynie poprzez przytoczenie sformułowań, jakich użył ustawodawca, żadną miarą nie czyniło zadość wymogom sformułowanym w art. 368 pkt e) i art. 369 pkt a) k.p.k. Pozwala to przypuszczać, iż w niejednej z analizowanych spraw, gdyby skazani wywiedli apelację od wyroku Sądu Okręgowego, mogliby liczyć na jego uchylenie. Za przykład mogą posłużyć tu wyroki w sprawach Antoniego S. (lp. 24)¹¹¹ i Władysława K. (lp. 46)¹¹², w których Sąd, charakteryzując czyn sprawcy, stwierdził jedynie, że uwłaczył on czci i powadze Prezydenta. Nie wydaje się również, ażeby wymogom kodeksowym zadość czynił analogiczny opis czynu przestępnego, jeśli uzupełniony został on wyłącznie o informację, iż oskarżony dopuścił się przestępstwa „obelżywymi słowy”, jak miało to miejsce w sprawie Tadeusza D. (lp. 29)¹¹³. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem:

W sentencjach wyroków można nie przytaczać dosłownie wyrazów obelżywych, lecz w miarę okoliczności należy bądź podać je opisowo, bądź przytoczyć opisowo jedno wyrażenie mniej jaskrawe, byleby zniewaga była określona dokładnie¹¹⁴.

Kary orzeczone wobec oskarżonych, którzy stanęli przed Sądem Okręgowym w Krakowie w latach 1933–1939 w związku z zarzutem uwłaczania czci lub powadze Prezydenta, nie należały do zbyt surowych, jeśli uwzględnimy wysokość ustawowego zagrożenia. Maksymalny wymiar kary, jaki przewidziany został w kodeksie za to przestępstwo, zdecydowanie przewyższał stopień bezprawia zarzucanych oskarżonym czynów. W praktyce wymiar najwyższej orzeczonej przez Sąd Okręgowy sankcji, równy zaledwie 2/5 wysokości ustawowego zagrożenia, i tak został obniżony przez Sąd Apelacyjny. Nie oznacza to jednak pobłażliwego traktowania podsądnych. Analiza akt procesowych nasuwa nieraz wątpliwości, czy w danym przypadku w ogóle zasadne było skazanie oskarżonych. W czynach niektórych z nich trudno było bowiem dopatrzeć się znamion przestępstwa. W odniesieniu do innych materiałów dowodowy nie był w pełni wystarczający. Bywało też, że przyjęty przez Sąd sposób wykładni art. 125 § 2 k.k., co pokazała w szczególności sprawa Leona F. i Eugeniusza M. (lp. 47), prowadził do istotnych ograniczeń wolności słowa, w tym prawa

¹¹¹ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 25 lipca 1935 r., III K 776/35, ANK, 29/442, sygn. 16729, k. 77.

¹¹² Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 28 września 1938 r., IV K 662/38, ANK, 29/442, sygn. 17226, k. 32.

¹¹³ Wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z 30 kwietnia 1936 r., ANK, 29/442, sygn. 16843, k. 50.

¹¹⁴ Uchwała całej Izby II z 14 marca 1931 r., II Pr 19/31, OSN K 1931, poz. 105.

do krytyki władzy. Na tym tle wyróżnia się zwłaszcza wyrok wydany w procesie Jana i Macieja W. oraz Pawła i Katarzyny B. (lp. 31). W sprawie tej orzekł sędzia W. Wasilewski, który wydawał się raczej niechętny ferowaniu wyroków skazujących w sprawach o uwłaczenie czci lub powadze Prezydenta. W orzeczeniu stwierdzone zostało, iż „nie należy tworzyć sztucznych przestępców, dopatrując się w zwykłej ludzkiej ciekawości do wszystkiego, co jest pod zakazem czynów o charakterze kryminalnym”, co zdaje się wskazywać na nieco odmienne podejście od dającego się zauważyć przy badaniu akt innych procesów. Nie można wykluczyć, iż w tego typu sprawach nie bez znaczenia mogły być osobiste poglądy polityczne sędziów czy nawet chęć podkreślenia przez niektórych z nich lojalności wobec sanacyjnej władzy, co przecież – jak podkreślał Lech Krzyżanowski – nie było obojętne dla zapewnienia sobie możliwości dalszego awansu¹¹⁵. Kwestia ta wymaga jednak bardziej pogłębionych badań, wykraczających już poza ramy niniejszego opracowania.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939 (2/2258): 2, 11, 52, 55, 85, 124, 125.

Archiwum Narodowe w Krakowie

Sąd Okręgowy w Krakowie 1919–1939 (29/442): 12378, 12381, 12391, 12392, 12393, 12394, 12395, 12396, 12397, 12398, 12399, 12400, 12402, 12403, 13979, 14103, 14136, 14219, 16729, 16815, 16940, 16843, 16908, 16958, 17080, 17138, 17219, 17226, 17241, 17255, 17285.

Źródła drukowane

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 2 września 1939 r. o amnestii (Dz. U. Nr 87, poz. 553).

Projekt części szczególnej kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w pierwszym czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego*, t. IV, z. 3.

Projekt kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w drugim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego*, t. V, z. 2.

Projekt kodeksu karnego w redakcji, przyjętej w trzecim czytaniu przez Sekcję Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej R.P. [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego*, t. V, z. 5.

¹¹⁵ L. Krzyżanowski, *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011, s. 413.

- Projekt wstępny części szczególnej kodeksu karnego*, oprac. W. Makowski [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego*, t. IV, z. 1.
- Protokół posiedzenia sekcji prawa karnego Komisji Kodyfikacyjnej z dnia 11. marca 1923 [w:] *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Sekcja Prawa Karnego*, t. II.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 marca 1928 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 1932 r. Nr 83, poz. 725).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1929 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania sądów apelacyjnych, okręgowych i grodzkich w sprawach karnych (Dz. U. Nr 42, poz. 352).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o amnestii z powodu wprowadzenia z dniem 1 września 1932 r. jednolitego polskiego kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach (Dz. U. Nr 91, poz. 782).
- Ustawa z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestii (Dz. U. Nr 1, poz. 1).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444).

Literatura

- Budyn-Kulik M. [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Hoc S., *Przestępstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] L. Gardocki (red.), *System prawa karnego*, t. 8: *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym*, Warszawa 2013.
- Kardas P. [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II, cz. I: *Komentarz do art. 117–211a*, Warszawa 2017.
- Jamontt J., Rappaport E.S., *Kodeks karny r. 1932 z dostosowaniami do kodeksu tezami z orzeczeń Sądu Najwyższego, odpowiedniami ustępami uzasadnienia projektu Komisji Kodyfikacyjnej. Część szczególna*, Warszawa 1932.
- Koredczuk J., *Dziedziczenie nieruchomości w świetle orzecznictwa sądów apelacji lwowskiej w okresie międzywojennym*, Wrocław 2019.
- Krzyżanowski L., *Sędziowie w II Rzeczypospolitej. Okręgi apelacyjne: krakowski i katowicki*, Katowice 2011.
- Kucharski T., *Akta spraw sądowych i orzecznictwo sądowe z okresu II RP jako źródło historyczne. Węzłowe problemy kwerendy i metodyki archiwalnej na przykładzie badań nad fideikomisami familijnymi*, „Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa” 2020, t. 13, z. 1.
- Kulesza J. [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, t. I: *Komentarz. Art. 117–221*, Warszawa 2017.
- Makarewicz J., *Kodeks karny z komentarzem*, Lwów 1938.
- Makowski W., *Zbrodnie stanu*, Warszawa 1923.
- Makowski W., *Kodeks karny 1932. Komentarz*, Warszawa 1937.
- Maziarz J., *Sądy przysięgłych w II Rzeczypospolitej w praktyce Sądu Okręgowego w Krakowie*, Warszawa 2017.
- Michalska-Warias A. [w:] T. Bojarski (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016.

- Mikuła M., *Orzecznictwo Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawach o bluźnierstwo (1 września 1932 r. – 1 września 1939 r.)*, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2016, t. XXV, z. 3.
- Naworski Z., Kucharski T., Moszyńska A., *Fideikomisy rodzinne w Drugiej Rzeczypospolitej – główne postulaty badawcze*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2020, t. LXXII, z. 1.
- Nisenson J., Siewierski M., *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 60 poz. 571 i 572) z komentarzem i orzecznictwem Sądu Najwyższego do dnia 1 stycznia 1939 roku wraz z przepisami wprowadzającymi i utrzymanymi w mocy przepisami uchylonych kodeksów karnych*, Warszawa 1939.
- Peiper L., *Komentarz do kodeksu karnego prawa o wykroczeniach przepisów wprowadzających obie te ustawy oraz do rozporządzenia prezydenta R. P. o niektórych przestępstwach przeciw bezpieczeństwu państwa z dnia 24 października 1934 roku (Dz. U. Nr. 94, poz. 851) z uwzględnieniem ustawy karnej skarbowej, ordynacji podatkowej, kodeksu karnego wojskowego, ustaw dodatkowych orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Kraków 1936.
- Rodak M., *Przestępstwo zgwałcenia i jego sprawcy w II Rzeczypospolitej. Próba wstępnej charakterystyki*, „*Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*” 2015, t. XVIII.
- Siemaszko K., *Ochrona dobrego imienia Józefa Piłsudskiego w świetle przepisów prawa karnego oraz w praktyce sądowej w okresie II Rzeczypospolitej*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2018, t. LXX, z. 2.
- Szczepaniak D., *Odpowiedzialność karna za znieważenie Prezydenta. Rzecz o kodyfikacji prawa karnego w II Rzeczypospolitej i jej współczesnych reminiscencjach*, „*Forum Prawnicze*” 2022, nr 2.
- Szczepaniak D., *Polskie ustawy o zwalczaniu przestępczości urzędniczej z lat 1920–1921*, „*Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*” 2020, t. 13, z. 2.
- Szczepaniak D., *Przepisy karne ustawy o prawie autorskim z 1926 roku w pracach ustawodawczych i praktyce sądowej. Naddruk – plagiat – strona podmiotowa – sankcje karne*, „*Krakowskie Studia z Historii Państwa i Prawa*” 2021, t. 14, z. 1.
- Uruszczak W., *Zadania i perspektywy historii prawa na przełomie tysiąclecia*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 2000, t. LII, z. 1–2.
- Ustawy karne dodatkowe. Ustawy państw zaborczych – tezy z orzeczeń Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego – uwagi w przypiskach*, oprac. A. Mogilnicki, Kraków 1934.
- Zarzycki Z., *Rozwód w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie w latach 1918–1945. Studium historyczno-prawne*, Kraków 2010.
- Zgoliński I. [w:] V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2018.

AFFRONTING THE HONOUR OR DIGNITY OF THE POLISH PRESIDENT
IN LIGHT OF THE JUDICIAL PRACTICE OF THE DISTRICT COURT IN CRACOW
(1933–1939)

Abstract

The article is an analysis of the proceedings concerning the acts of affronting the honour or dignity of the Polish President which took place in the District Court in Cracow between 1933 and 1939 pursuant to Art. 125 § 2 of the Penal Code of 1932. The resources analyzed in the article include registers of penal procedures and records of particular cases from that period. According to the results of the research, there were 49 cases concerning the acts of affronting the honour or dignity of the President against 56 defendants pending in the District Court in Cracow between 1933 and 1939. They constituted merely 0.4% of all the proceedings initiated in that Court in the analyzed period. Documents concerning 24 cases have been preserved until the present day. Ultimately, out of the 50 persons whose cases were adjudicated by the District Court in Cracow in relation to the substantive issue in accordance with Art. 125 § 2, 35 defendants received non-appealable sentences, whereas 15 of them received non-appealable acquittals. Even though the punishment for affronting the honour or dignity of the President stipulated in the Penal Code was 6 months up to 5 years of imprisonment, none of the non-appealable penalties for the aforementioned offenders exceeded one year of imprisonment. In fact, 18 persons were sentenced to 6 months of imprisonment (the sentence was conditionally suspended in 14 of those cases), while 16 persons were sentenced to a term of imprisonment between 6 months and one year (4 of those sentences were conditionally suspended). One defendant was placed in custody and it was an instance of an extraordinary mitigation of punishment.

Keywords: Polish Penal Code of 1932, Polish President, District Court in Cracow, affronting honour or dignity of the Polish President, insulting the Polish President